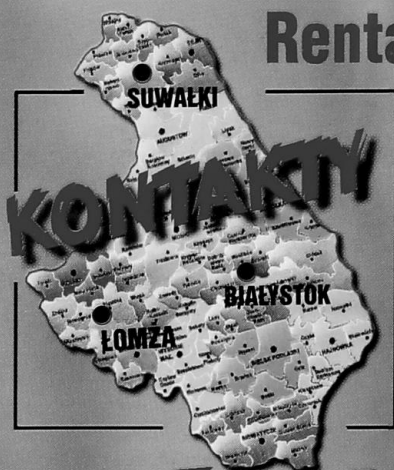


„Fabryka” u prokuratora Renta dla rolnika

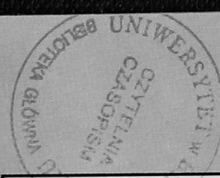
Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl



NISSAN

Krzysztof Musiński
Authorized dealer No 026
15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50
Zapraszamy do salonu i serwisu
codziennie w godz. 9-17



**INSTALATOR
&
NOWIK**

Najwyższa pora
zajść do Instalatora!

- Artykuły sanitarne
- Technika grzewcza
- Wyposażenie łazienek

Łomża, ul. Zjazd 2 tel. 216 56 47

kostka
brukowa

mj
Jedwabne

DYSTRYBUCJA
UKŁADANIE 0600 322 322

KONTAKTY

Nr 26 (1234)

27 CZERWCA 2004

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)

Zwariowanych przygód,
szczęśliwych wypraw
w nieznane

życzą **KONTAKTY**



ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



POMOC DROGOWA 24h
AUTO HOLOWNIK ASSISTANCE

Łomża

tel. 0 604 420-420
tel. 0 696 444-666 całodobowy



OKNA

SUPER PROMOCJA!

Tylko u nas - 10 rat na 0%

Raty 0%

Dla promocji "3x0%" (bez odsetek, prowizji i pierwszej wpłaty) roczna rzeczywista stopa oprocentowania wynosi 0%

PROMOCJA NIE TRWA WIECZNIE - SKORZYSTAJ!

BIURA HANDLOWE PRODUCENTA

Łomża, Aleja Legionów 52

Ostrów Maz., Ul. Płk. K. Piłata 19

Zambrów, Al. Woj. Polskiego 7

o podwyższonej sztywności
drzwi antywłamaniowe
Zapraszamy do zakupów!
• bez odsetek
• bez prowizji
• bez pierwszej wpłaty

☎ 219 95 55

☎ 746 86 80

☎ 276 10 05

**KUPIĘ KAŻDE
ROZBITE
AUTO 1994-2004**
602 666 111
603 050 603

Europejska jakość!

TERRAZYT
Okna i drzwi na całe życie...

OKNA DRZWI

K O L O R O W A

PROMOCJA

Tylko my pomalujemy Twoje okna
na dowolny kolor - **BEZ DOPŁATY!**

UWAGA! Promocja dotyczy lakierowanych okien PCV na zamówienie i trwa **do końca czerwca 2004r**

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

BIURO OBSŁUGI KLIENTA

• ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37

SKŁAD FABRYCZNY

• ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO)

TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44

• CIECHANOWIEC, UL. DROHICKA 69, TEL./FAX 086/277-27-33

PRZEDSTAWICIELSTWA HANDLOWE

• ŁOMŻA, UL. KONSTYTUCJI 3 MAJA 2A lok. 57, TEL./FAX 086/218-79-86

• ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 54, TEL./FAX (086) 218-73-19

• KOLNO, PLAC WOLNOŚCI 35, TEL./FAX 086/278-32-74

• ŚNIADOWO, UL. RYNEK 9, TEL./FAX 086/473-80-17

• NOWOGROD, UL. MIASTKOWSKA 17, TEL./FAX 086/217-56-51

• JEDWABNE, UL. JANA PAWŁA II 4, TEL./FAX 086/217-20-04

• ZAMBRÓW, UL. KOŚCIUSZKI 9, TEL./FAX (086) 271-86-26

• GRAJEWO, UL. KOMUNALNA 20, TEL./FAX 086/273-85-46

• CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34, TEL./FAX (086) 277-22-11

• WYSOKIE MAZ., UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 14, TEL./FAX 086/275-02-55

• CZYŻEW, UL. DUŻY RYNEK 22a, TEL. FAX 086/275-68-17

• SOKOŁY, KRUSZEWO WYPYCHY 29, TEL./FAX (086) 274-14-55

• ŁAPY, PL. NIEPODLEGŁOŚCI 2, TEL./FAX 085/715-72-72

• RUTKI - KOSSAKI, UL. RYNEK 5, TEL./FAX 086/270-11-15

• BRAŃSK, UL. KAPICY MILEWSKIEGO 8, TEL./FAX 085/737-54-00

• SZCZUCZYN, UL. ŁĄKOWA 1, TEL./FAX 086/272-55-88

CERTYFIKAT
JAKOŚCI
ISO
9001:2000

10 lat
gwarancji
TERRAZYT

www.terrazyt.pl

GERDA
technologie bezpieczeństwa

DRZWI STALOWE WEJŚCIOWE
GERDA WD

DRZWI ANTYWŁAMANIOWE ATESTOWANE
GERDA "C" i GERDA "S"
EKSKLUZYWNE DRZWI WEJŚCIOWE
GERDA "SX"

całkowicie odporne na warunki atmosferyczne



Poczucie bezpieczeństwa- GWARANTOWANE!

AUTORYZOWANE PUNKTY SPRZEDAŻY DRZWI GERDA

JANKOWSKI	Łomża	Aleja Legionów 105	tel. 219 81 16
ALUSTIC	Łomża	ul. Dworna 1	tel. 219 84 73
VINDOV	Łomża	Aleja Legionów 42	tel. 218 93 63
ADAMO	Łomża	ul. Małachowskiego 2	tel. 218 90 78
SZYMBUD	Kolno	ul. 11 Listopada 13	tel. 278 40 95

Serdecznie Dziękuję
Firmie DOMEL
PRODUCENT OKIEN I DRZWI

Pragnę serdecznie podziękować
firmie DOMEL

producentowi okien bezołowiowych za
wielkie serce i nieocenioną pomoc w
odbudowie mojego domu,
który uległ pożarowi.

Janina Tokarczyk
z Rogienic Wielkich



Nowe ceny

Obniżamy ceny leków.
Tych na recepty
i tych ogólnodostępnych.
To dopiero początek.
Sprawdź nas!

Znane miejsca

APTEKA SĄSIEDZKA



RENAULT
thalia

Pomyśl o rodzinie, która czeka w domu.
Na szczęście jest Renault Thalia. Rocznik
2004. Niezawodny, dobrze wyposażony,
samochód w atrakcyjnej cenie. A w nim:
2 poduszki powietrzne w standardzie,
bagażnik 510 l, nowoczesny, ekonomiczny
silnik 1.5 dCi... Nie czekaj.
www.renault.com.pl



2
lata
gwarancji
bez limitu
kilometrów

Na co czekasz?

Thalia już od 34 200 zł

Janusz Zawadzki

ul. Przykoszarowa 14a, 18-400 Łomża
tel. 218-27-20, 216-42-99; fax 216-45-94

REKLAMA

TYGODNIK PODLASKI
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczesna, tel. (0-86) 215-35-69,
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70,
Władysław Tocki (red. naczelny) tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Kozłara,
Janusz Niczyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszczyk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędziński, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Wenandy Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoiński
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)

tel. (0-86) 215-35-67,
Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66
Maszynistka: Janina Gawrońska

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska

Przedstawiciele:

Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031
Cezary Lemański, tel. kom. 0-602-748-099
tel. kom. 0-602-500-451
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniatorka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C.
ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obrobka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogonsp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótków.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

„Dziennikarz powinien być dobrym człowiekiem, gdyż jedynie dobry człowiek potrafi zrozumieć innych i pomóc znaleźć sprawiedliwość”, napisał największy dziennikarz polski Ryszard Kapuściński. Czytam te słowa i z przerażeniem sięgam po gazety, pochłonięte bezwzględna walką o rynek. Nie o czytelnika, czyli człowieka, bo wobec człowieka powinno mieć się ludzkie zobowiązania: nie okłamywać go, nie ogłupiać, nie niszczyć. O pieniądze! Świat nie jest taki podły i zły, jak na pierwszych stronach pism. To ich twórcy są podli i zli, bo dla pieniędzy sprzedają dziennikarską niezależność, rzetelność, uczciwość, odpowiedzialność. Jestem dziennikarzem. Wielu pewnie popuka się w czoło: własne gniazdo kala. Wiem o tym. Ale jest mi źle...



Od redaktora

WŁADYSŁAW TOCKI

OBWIESZCZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia

miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego części obszarów Gminy Zambrów

Na podstawie art. 17 pkt 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. Nr 80, poz. 717) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Zambrów niżej wymienionych uchwał o przystąpieniu do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego części gminy Zambrów:

- 1) Uchwała Nr 73/XVI/04 Rady Gminy Zambrów z dnia 29 marca 2004 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obszaru gminy Zambrów dotyczącego terenów przyległych do trasy obwodnicy Zambrowa w ciągu drogi krajowej Nr 8 w miejscowościach: Nagórki Jabłoń i Wiśniewo.
- 2) Uchwała Nr 74/XVI/04 Rady Gminy Zambrów z dnia 29 marca 2004 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obszaru gminy Zambrów dotyczącego terenów przyległych do drogi powiatowej Zambrów — Ciecior, położonych na gruntach wsi Nagórki Jabłoń.
- 3) Uchwała Nr 90/XVIII/04 Rady Gminy Zambrów z dnia 20 maja 2004 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obszaru gminy Zambrów dotyczącego terenów położonych na gruntach wsi Stary Laskowiec.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionych planów miejscowych. Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Gminy Zambrów ul. Fabryczna 3 w terminie do dnia 15 lipca 2004 r. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

fak. 3407

PREZYDENT MIASTA ŁOMŻY

ogłasza konkurs na kandydata na stanowisko dyrektora
Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Łomży

I. Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia następujące wymagania:

- 1) ukończyła studia wyższe magisterskie i posiada przygotowanie pedagogiczne oraz posiada kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela w szkole lub placówce wchodzącej w skład zespołu, w której wymagania kwalifikacyjne wobec nauczycieli są najwyższe i spełnia wymagania określone w pkt. 2-8, oraz stopień awansu zawodowego nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego,
- 2) ukończyła studia wyższe lub studia podyplomowe z zakresu zarządzania albo kurs kwalifikacyjny z zakresu zarządzania oświatą, prowadzony zgodnie z przepisami w sprawie placówek doskonalenia nauczycieli,
- 3) posiada co najmniej pięcioletni staż pracy pedagogicznej na stanowisku nauczyciela lub pięcioletni staż pracy dydaktycznej na stanowisku nauczyciela akademickiego,
- 4) w okresie pięciu lat bezpośrednio przed powierzeniem stanowiska dyrektora uzyskała co najmniej dobrą ocenę pracy w przedszkolu, szkole lub placówce, a w przypadku nauczyciela akademickiego – pozytywną ocenę pracy w okresie ostatnich czterech lat pracy w szkole, wyższej, jeżeli stanowisko dyrektora obejmuje bezpośrednio po ustaniu zatrudnienia w szkole wyższej albo w okresie roku bezpośrednio przed przystąpieniem do konkursu na stanowisko dyrektora uzyskała pozytywną ocenę dorobku zawodowego,
- 5) posiada zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym,
- 6) nie była karana karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2003 r. nr 118, poz. 1112 z późn. zm.), oraz nie toczy się przeciwko niej postępowanie dyscyplinarne,
- 7) nie była karana za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niej postępowanie karne,
- 8) nie była karana zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 147, ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2003 r. nr 15, poz. 148, z późn. zm.),
- 9) oświadczenie, że kandydat nie był karany za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne,
- 10) oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o którym mowa w art. 147 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2003 r. nr 15, poz. 148 z późn. zm.),
- 11) oświadczenie, że kandydat wyraża zgodę na przetworzenie swoich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. nr 101, poz. 926 z późn. zm.) w celach przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora.

II. Oferty osób przystępujących do konkursu powinny zawierać:

- 1) uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z koncepcją funkcjonowania i rozwoju szkoły,
- 2) życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, zawierający w szczególności informację o stażu pracy pedagogicznej – w przypadku nauczyciela lub stażu pracy dydaktycznej – w przypadku nauczyciela akademickiego,

- 3) akt nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego wykształcenia – w przypadku osoby będącej nauczycielem,
- 4) dyplom ukończenia studiów wyższych oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego stażu pracy, wykształcenia i przygotowania zawodowego – w przypadku osoby niebędącej nauczycielem,
- 5) dyplom ukończenia studiów wyższych lub studiów podyplomowych z zakresu zarządzania albo zaświadczenie o ukończeniu kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą,
- 6) ocenę pracy, o której mowa w § 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 roku w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze, w poszczególnych typach szkół i placówek,
- 7) zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym,
- 8) oświadczenie, że kandydat nie był karany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2003 r. nr 118, poz. 1112 z późn. zm.), oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne,
- 9) oświadczenie, że kandydat nie był karany za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne,
- 10) oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o którym mowa w art. 147 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2003 r. nr 15, poz. 148 z późn. zm.),
- 11) oświadczenie, że kandydat wyraża zgodę na przetworzenie swoich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. nr 101, poz. 926 z późn. zm.) w celach przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora.

III. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „Konkurs”, w terminie 14 dni od dnia ukazania się ogłoszenia, na adres Urząd Miejski, Wydział Oświaty, Kultury i Sportu, ul. Farna 1, 18-400 Łomża.

IV. Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa powołana przez Prezydenta Miasta Łomży z siedzibą w Łomży, ul. Stary Rynek 14.

V. O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

fak. 3370



35 MILIONÓW ZŁ Z KONTRAKTU WOJEWÓDZKIEGO ROZDZIELONE. Przeznaczone zostaną przede wszystkim na przedsięwzięcia wieloletnie i te, których wciąż nie udaje się doprowadzić do szczęśliwego końca, jak budowy szkoły w Rajgrodzie.

ZMIANA W REPREZENTACJI PODLASKIEGO W SEJMIE: po zwycięstwie posła Michała Kamińskiego w wyborach do Parlamentu Europejskiego, zastąpi go Wojciech Borzuchowski, wicestarosta powiatu zambrzowskiego.

CHLEBEM, SOLĄ I KWIA-TAMI WITANA była w Białymstoku prezydentowa Jolanta Kwaśniewska, która uczestniczyła w Ogólnopolskim Zjeździe Osób Żyjących z HIV, zorganizowanym w pobliskiej miejscowości.

PRESTIŻOWY TYTUŁ „MISTER EKSPORTU”, przyznawany przez Międzynarodowe Targi Poznańskie, otrzymał Bison-Biał z Białegostoku. Tak firma zasłużyła sobie za stalowe i żeliwne uchwyty ręczne. Otrzymała na Targach również złoty medal za uchwyty mechaniczne.

PROBLEMOM DYSKRYMINACJI ze względu na płeć, pochodzenie, narodowość, wyznanie poświęcone było spotkanie Klubu Szkół Tolerancji, które odbyło się w Gdyni. Inicjatywie Klubu patronuje Jolanta Kwaśniewska. Województwo podlaskie reprezentują w tym gronie gimnazja w Wiźnie oraz GP nr 8 w Łomży. Wśród założycieli Klubu było także gimnazjum w Jedwabnem, ale w ubiegłym roku w dziwnych okolicznościach zostało wycofane z działalności. Jedno z najbliższych spotkań gimnazjalistów z wielu ośrodków w Polsce planowane jest w Wiźnie.

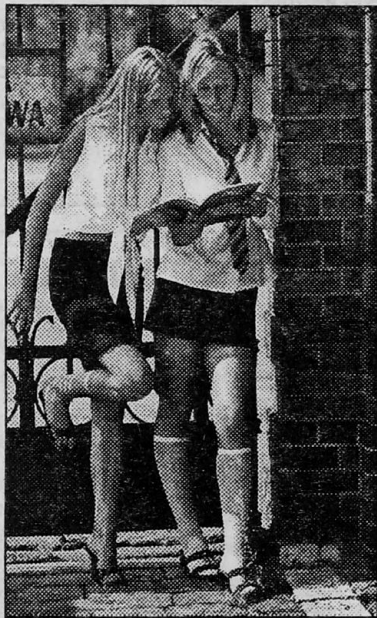
NAGRODĘ REDAKCJI miesięcznika „Państwo i Prawo” Komitetu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, otrzymała dr Grażyna Szczygieł z Uniwersytetu w Białymstoku. Tak jury doceniło jej rozprawę habilitacyjną pt. „Społeczna adaptacja skazanych w polskim systemie penitencjarnym”.

ALTENA W NIEMCZECH MOŻE STAĆ SIĘ kolejnym siostrzanym miastem Łomży. Zachodni sąsiedzi Polski jako pierwsi odpowiedzieli na apel

prezydenta Jerzego Brzezinskiego, skierowany do ambasad krajów Europy Zachodniej.

VI MIĘDZYNARODOWY CENZUS GNIAZD BOCIANA BIAŁEGO, czyli światowy „spis powszechny” boćków, prowadzony będzie w lipcu. Bociany liczyć będą pracownicy Łomżyńskiego Parku Krajobrazowego Doliny Narwi i Muzeum Przyrody w Drozdowie oraz wolontariusze (zgłoszenia przyjmuje drozdowskie Muzeum). Dolina Narwi to jedno z ulubionych przez bociany miejsc ze względu na obfitość pożywienia.

JUBILEUSZOWY XXV WALNY ZJAZD Delegatów Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej podsumował mijająca ka-



Wakacje

Około 220 tysięcy uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych w Podlaskiem w piątek, 25 czerwca, powita wakacje. Jak od lat pokazuje życie, większość spędzi lato w domu, bo rodziców nie stać na kolonie lub obozy.

— Z naszych szacunków wynika, że z takiej formy skorzysta tylko co piąty uczeń — mówi Bożenna Krzesak-Mucha z Podlaskiego Kuratorium Oświaty w Białymstoku. — Budżet państwa sfinansuje wypoczynek 1430 dzieciom z rodzin ubogich oraz dzieciom byłych pracowników zlikwidowanych pegeerów.

Wakacje, oprócz swobody, niosą także tragedie na drogach, nad rzekami, podczas pracy w gospodarstwie rolnym. Miejsce oczy i uszy szeroko otwarte!

dencję, przedstawił zamierzenia i wybrał nowe władze. Prezesem Zarządu Głównego ponownie został Zygmunt Zdaniwicz. Zastępcami są Józef Babel i Edward Matejowski, sekretarzem Wawrzyniec Kłosiński, skarbnikiem Jerzy Kierażyński.

DWA FOTORADARY ŚLEDZĄ kierowców przekraczających prędkość na łomżyńskich ulicach. Władze miasta zakupiły drugie urządzenie (pierwsze ma od ubiegłego roku Komenda Miejska Policji) dla Straży Miejskiej, aby wpływy z mandatów pozostawały w kasie. Strażnicy będą umieszczali fotoradar na stojących już w mieście specjalnych masztach, a także zamierzają prowadzić kontrole „lotne”, zwłaszcza na trasach najbardziej obciążonych w sezonie turystycznym ruchem tranzytowym.

PO RAZ DRUGI PROKURATURA Rejonowa w Suwałkach umorzyła sprawę przekroczenia uprawnień przez komendanta miejskiego policji w Łomży Andrzeja Zarembe, który we wrześniu 2003 roku zakazał wstępu do budynku KMP funkcjonariuszom, przebywającym na zwolnieniu lekarskim.

PRZED SĄDEM STANĄŁ BOKSER Aleksy K., zawodnik Hetmana Białystok. Medalista mistrzostw świata i Europy, oskarżony o współudział w pobiciu i ograbieniu z 3 tysięcy złotych mieszkańca Białegostoku, nie przyznaje się do winy. Następną rozprawa odbędzie się 23 lipca.

GŁOŚNY PROCES przeciwko trzem lekarzom i pielęgniarkom ze szpitala w Zambrowie oskarżonym o pozostawienie w brzuchu starszego (70 lat) pacjenta chusty chirurgicznej w 1999 roku, odroczył sąd w Ostrołęce. Wnosząca akt oskarżenia łomżyńska Prokuratura Okręgowa przedstawiła opinię biegłych, ale sąd zlecił wykonanie jeszcze jednej ekspertyzy.

HODOWLĘ KONOPI INDYJSKICH, służących do wyrobu marihuany, zlikwidowali łomżyńscy policjanci. Rafał M. (lat 19) miał 17 doniczek z krzaczkami rośliny, którą zamierzał wkrótce przesadzić do gruntu, co w opinii policjantów bardzo utrudniłoby potem wykrycie plantacji.

ZNAKI CZASU

• Zmarł Jacek Kuroń, jeden z najwybitniejszych Polaków, człowiek wielkiej wrażliwości na innych, polityk, animator ruchów społecznych, trybun ludowy, wielki społecznik, współtwórca Komitetu Obrony Robotników i przełomu ustrojowego.

• Unijne fundusze, z których mogą skorzystać małe i średnie firmy, przekraczają 13 mld zł; planuje z nich skorzystać ponad 40 proc. przedsiębiorstw.

• Od września w Polsce zlikwidowanych zostanie 777 szkół. Najwięcej w województwie mazowieckim (112), dolnośląskim (110), lubelskim (75), wielkopolskim (62) i podlaskim (51).

• Codziennie trafia do Polski prawie 1500 używanych samochodów z krajów Unii; 90 proc. z nich ma powyżej ośmiu lat i kosztuje około 200 euro.

• Niezadowoleni z tempa przebiegu procesów sądowych i egzekucji będą mogli poskarżyć się na to do sądu wyższej instancji; Sejm uchwalił ustawę, która dopuszcza taką skargę.

• Całkowity zakaz sprzedaży w systemie argentyńskim wprowadza uchwalona przez Sejm ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Za prowadzenie sprzedaży w systemie argentyńskim grozi kara do 5 lat więzienia.

• Rocznie 50 mln zł policja przeznacza na opłacanie agentów. Szacuje się, że w Polsce jest 150 tys. tajnych współpracowników policji.

• Radni Piły postanowili zmienić herb miasta, na którym jest jeleń, bo ma zbyt małe poroże i... przyrodzenie.

• Właściciel pizzerii w Kutnie pozwał do sądu anglistkę z miejscowego liceum za to, że rozpowiadała plotkę, iż w jego pizzerii do sosu dodaje się spermy.

Bezpłatnie w świat!

Komunikaty, obwieszczenia, informacje o konkursach na stanowiska, przetargi samorządów, zamieszczone w „Kontaktach”, nieodpłatnie umieszczamy na naszej stronie internetowej (www.kontakty-tygodnik.com.pl). Czyta je cała Polska, cały świat!



KONTAKTY

PRZEKRĘT NA 31 000 000 ZŁ!

Jeden z pierwszych w Polsce aktów oskarżenia w tzw. aferze paliwowej skierowała do sądu łomżyńska Prokuratura Okręgowa. Na ławie oskarżonych zasiadzie 16 podejrzanych z różnych części kraju. Najpoważniejsze zarzuty obciążają trzech mieszkańców Łomży Andrzeja A., Michała R. i Wojciecha B. W latach 2001–2003 kierowane przez nich firmy kupowały nie obciążone podatkiem akcyzowym komponenty do produkcji paliw, które mieszane były w bazach wynajętych, w Bielsku-Białej, Krzyżu Wielkopolskim i Opolu, i sprzedawane jako olej napędowy. Według wyliczeń prokuratury, do skarbu państwa nie wpłynęło około 31 milionów złotych podatku akcyzowego i VAT. Największą grupę oskarżonych stanowią właściciele stacji paliwowych, wprowadzający „trefny” towar na rynek. Za pomoc oszustom odpowie także były pracownik Urzędu Skarbowego w Łomży.

ROZUM I EMOCJE

Do pomysłu połączenia stacji pogotowia ratunkowego w Białymstoku, Łomży i Suwałkach w jedną instytucję wracają władze samorządowe województwa. Wicemarszałek Krzysztof Tołwiński uważa, że będzie to wariant tańszy i korzystniejszy dla pacjentów (karetki będą docierać szybciej, nie respektując dotychczasowego podziału terytorialnego). Związkowcy ze stacji w Łomży i Suwałkach natychmiast odpowiedzieli sprzeciwem argumentując, że mają korzystną sytuację finansową w przeciwieństwie do stacji białostockiej. Obawiają się, że będzie ratowana ich kosztem. W ewentualnym proteście chcą sięgnąć nawet po strajk i głód.

MLEKO NA MIAŻDŻYCĘ

Spółdzielnia Mleczarska Sudowia w Suwałkach, jako pierwsza i jedyna w kraju, we wtorek rozpoczęła produkcję mleka z zawartością składników pochodzących z ryb morskich. Mleko wzbogacone o kwasy omega 3 nie zmienia wcale wartości smakowych, a ma niezwykle korzystny wpływ na zdrowie; przeciwdziała miażdżycy, zawałom, obniża poziom złego cholesterolu w organizmie, łagodzi depresję i wpływa na poprawę wzroku.

— Nad mlekiem nowej jakości pracowaliśmy przez rok. Bardzo pilnowaliśmy, aby nie było czuć zapachu ryby. Udało się. Pierwsza partia trafi do sklepów w regionie i na Śląsk — powiedziała Bożena Dobrzyń, prezes Sudowia.

PROGNOZA ZE SMAKIEM I CENĄ

— Wbrew powszechnemu przekonaniu, że zimny maj i zimny czerwiec to koniec z truskawką, są piękne i bardzo smaczne — mówi Alina Maciąg, specjalista do spraw ogrodnictwa z Działu Gospodarstwa Domowego Podlaskiego Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie. — Chociaż nie brakowało deszczu, szara pleśń nie okazała się groźna.

W uprawie truskawek od lat przoduje powiat sokółski ze sławną na cały kraj gminą Korycin, organizującą coroczne ogólnopolskie truskawkowe święto. W roku 2003 w Podlaskiem uprawiane były na niemal 1900 hektarach. Tegoroczne poletka liczą około 2300 hektarów. Najpopularniejsze odmiany to senga sengana dla przetwórstwa oraz honeye, kama i kent na stół.

— Już wiadomo, że w tym roku będzie dużo mniej wiśni i czereśni, i bardzo mało śliw z powodu atakowania drzew przez szkodniki. Nie powinno zabraknąć jabłek. Są sady (w gminie Czyżew i Sokoły), w których przyszłe owoce prze-

ba przersedzać! — mówi Alina Maciąg.

Mniej będzie ogórków, które nie lubią chłodu; pomidorów gruntowych (za zimno i za mokro), kopru (zaatakowanego



przez pchełki), buraków ćwikłowych, marchwi, warzyw kapustnych (jest im za chłodno).

Niespodzianki natury przełożą się na cenę, ale przecież owoce i warzywa na swój sposób są bezcenne.

Na zdjęciu: Alina Maciąg

PATRONAT „KONTAKTÓW”

MĘSKA SPRAWA

Łomżyński Oddział Polskiego Związku Emerytów i Rencistów uhonorował dyplomami ordynatora Oddziału Urologicznego Szpitala Wojewódzkiego w Łomży Telesfora Saracena, lekarzy i pielęgniarki pro-

pagujących w akcję badań profilaktycznych: „Prostata męska sprawa”.

— Gdy tylko się o tym dowiedziałem, wysłałem do naszych członków imienną informację z zaproszeniem na bezpłatne badania. Skorzystało ponad dwustu kolegów. Wielu z nich mówiło, że nigdy w życiu sami się by nie zgłosili. A badania są potrzebne choćby po to, żeby się uspokoić, że wszystko jest w porządku — powiedział Jan Lisiecki, prezes łomżyńskiego Oddziału PZeiR.

Akcję profilaktyczną „Prostata męska sprawa” pod patronatem „Kontraktów” prowadziła dr hab. n. med. Barbara Darowicz, konsultant wojewódzki ds. urologii.

ZAPROSILI NAS:

• Polski Związek Jeździecki w Warszawie — na XV Mistrzostwa Polski w Długodystansowych Wyścigach Konnych.

• Zespół Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku — na Wojewódzki Finał Konkursu „Nasze bezpieczeństwo”.

• Dyrektor Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej i prezes Zarządu Okręgu Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Białymstoku — na sesję naukową pt. „Akcja «Burza» na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej”.

• Wojewoda podlaski — na konferencję prasową, dotyczącą pracy Rady programu „Podlaska administracja przyjazna przedsiębiorcom”.

• Gimnazjum w Radziłowie — na Szkolny Festiwal Piosenki Angielskiej.

• Ochotnicza Straż Pożarna w Podgórzu — na festyn sportowo-rekreacyjny.

• Galeria Sztuki Współczesnej Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży oraz autor — na otwarcie wystawy rzeźby Pawła Jackowskiego.

• Zarząd Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego im. Wagów — na seminarium historyczne, poświęcone mieszkańcom Ziemi Łomżyńskiej, żołnierzom II Korpusu Polskiego.

• Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży — na Popołudnie Poetów.

• Poseł Mieczysław Czerniawski i prezydent Łomży — na spotkanie podsumowujące pracę sędziów w ósmej edycji Czwartków Lekkoatletycznych.

• Przewodniczący Rady Miejskiej Łomży — na kolejną sesję samorządu.

• Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych w Łomży — na otwarcie wystawy pokonkursowej „Dawno, dawno temu w Łomży”.

• Dyrekcja, Rada Pedagogiczna i uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Łomży — na uroczystość pożegnania absolwentów i zakończenie roku szkolnego.

Dziękujemy.

KREDYTY GOTÓWKOWE

do 15000 bez poręczycieli

- preferencyjne dla MSWiA, MON i MS
- bez żadnych opłat wstępnych

PAKIETY AC, OC, NW
na pojazdy do 12 lat
od 3,9% wartości

Centrum Ubezpieczeń i Kredyty
Łomża, ul. Senatorska 1
(róg Starego Rynku)
216-39-33, 0-603-77-80-25

Fak. 3385

KONTAKTY



Pięć tygodni temu doszło do naruszenia lewico-wo-ludowej koalicji rządzącej w samorządzie regionalnym. Do tej pory mogła liczyć na przewagę 17 głosów w Sejmiku, liczącym 30 radnych. Jednak konflikt w Zarządzie Województwa zmienił te proporcje. Marszałek Janusz Krzyżewski (SLD) nie mógł już dłużej pracować z wicemarszałkiem Janem Kamińskim (Podlaska Inicjatywa Ludowa — dawniej Samoobrona). Kamiński nie chciał zrezygnować dobrowolnie: zdecydował się na otwartą wojnę. Pociągnął za sobą klubową koleżankę Dorotę Hołowienko i udał się z ofertą do prawicowej opozycji, której proponował pomoc w przejęciu władzy pod warunkiem utrzymania go na stanowisku.

LPR, PiS i Platforma Obywatelska ochoczo skorzystały z nadarzającej się okazji i odwołały przewodniczącego (SLD) i wiceprzewodniczącego (PSL) Sejmiku, wprowadzając na to miejsce swoich ludzi. Okazało się to znacznie łatwiejsze, niż się na początku wydawało, ponieważ na stronę nowej większości niespodziewanie przeszedł wiceprzewodniczący Sejmiku Antoni Cichocki. Radni prawicy nie mieli jednak zamiaru bronić wicemarszałka Kamińskiego, który został odwołany dużą większością głosów. Uzasadniając wniosek o wykluczenie z Zarządu, marszałek Krzyżewski wyjątkowo nisko ocenił pracę swego kolegi i jednoznacznie stwierdził.

Powstał fatalny układ: władzę wykonawczą sprawował dotychczasowy układ (SLD, PSL, PIL), a Sejmik kontrolowała nowa nieformalna koalicja. Nowy przewodniczący Krzysztof Putra z PiS nie krył, że jego główną polityczną misją jest „marginalizacja SLD”. Sejmik ma wiele możliwości, aby nękać Zarząd Województwa i skutecznie blokować jego prace. Do przejęcia całkowitej władzy trzeba jednak odwołać Marszałka, a



Intryga z morałem

do tego potrzeba co najmniej 18 głosów. Samorządowi województwa groziła więc permanentna wewnętrzna wojna, a w rezultacie — paraliż.

Tygodnie oddzielającej, poprzednią sesję od ostatniej upływały w atmosferze zakulisowego knucia. Prawica próbowała przeciągnąć kolejnych radnych, przede wszystkim ludowców. SLD próbował odzyskać inicjatywę polityczną i obronić dotychczasowy układ. Sejmikowa większość skorzystała z sytuacji i natychmiast przystąpiła do walki o intratne posady i kontrolę nad pieniędzmi. Temu służyć miał między innymi projekt uchwały o zmianach w Radzie Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środo-

wiska, zgłoszony do programu sesji.

Aż do poniedziałkowego popołudnia, 21 czerwca, wydawało się, że nikomu nie udało się przejąć całkowitej kontroli nad samorządem wojewódzkim. Jak się spodziewano, marszałek złożył wniosek o uzupełnienie Zarządu. Wicemarszałkiem miał zostać dotychczasowy członek Zarządu Karol Tylanda, a na jego miejsce miał wejść inny członek PIL, Antoni Kulesza. Projekt uchwały o takiej treści trafił do przewodniczącego Putry i wszystkich radnych. Jej losy były jednak niepewne, ponieważ bilans głosów (po powrocie Hołowienko) był idealnie zrównoważony: 15 do 15.

Jakież więc było zaskoczenie, gdy podczas prezentacji projektu uchwały marszałek Krzyżewski ogłosił, że jego kandydatem na urząd wicemarszałka jest... Jan Kamiński. Dla prawicy był to wyraźny sygnał, że ich dotychczasowa przewaga właśnie przeszła do historii i za chwilę stracą wszystko, do czego zaczęli już się przyzwyczajać. Ten sam Kamiński, który umożliwił im przejęcie kontroli nad Sejmikiem, wykonał zwrot o sto osiemdziesiąt stopni i powrócił do dawnego układu.

Dla eseldowskiego marszałka była to sytuacja, delikatnie mówiąc, mało komfortowa. Przed kilkoma tygodniami nie zostawił na Kamińskim suchej nitki, a teraz zaprasza go do współpracy. Jednak dla ratowania dotychczasowego dorobku zdecydował się przelknąć raz już wypłuty za kolec.

Krzysztof Putra, widząc co się święci, podał się do dymisji; chwilę potem to samo uczynił wiceprzewodniczący Marek Wasilewski z LPR. Prawicowa opozycja sama sobie strzeliła gola, bo na początku sesji wprowadziła do porządku obrad punkt o zmianach w Prezydium Sejmiku. Chodziło o to, aby na fotelu wiceprzewodniczącego zasiadła Elżbieta Kaufman-Suszek z PO. Gdyby nie to, odwołanie Putry i Wasilewskiego byłoby na tej sesji niemożliwe.

Radni LPR ostro zaatakowali marszałka z pozycji moralizatorskich. Ogólnie rzecz ujmując, poziom dyskusji nie był wyższy od poziomu polityki uprawianej w samorządzie województwa podlaskiego. Działacze Ligi chętnie podkreślali swoją moralną wyższość, mającą źródła w narodowej tradycji. Zapominali jednak o tym, że kilka tygodni temu ochoczo wykorzystali zdradę swego dotychczasowego przeciwnika i bez skrupułów zainstalowali się we władzach Sejmiku. Potem ten sam zdrajca zdradził jeszcze raz, tym razem ich. Kto mieczem wójduje, od miecza ginie.

Z tej całej historii, choć moralnie oblesnej i dla normalnego człowieka niezrozumiałej, wynika jednak całkiem optymistyczny morał. Zawsze wtedy, gdy decydujesz się na rolę twardego, bezwzględnego drania (nie tylko w polityce), musisz pamiętać, że może znaleźć się drań większy od ciebie: jeszcze bardziej bezwzględny i mający mniej skrupułów.

Ilustracją innej życiowej prawdy jest los największego przegranego w tej całej historii, Antoniego Cichockiego. Został odwołany z funkcji wiceprzewodniczącego Sejmiku, odtrącony przez dawnych kolegów; potraktowany przez wszystkich jak ktoś, któremu nie można zaufać. No cóż, może lojalność nie jest w polityce cechą cenioną najwyżej, jednak warto pamiętać, że w trudnych sytuacjach nie zawsze opłaca się płynąć z prądem. Czasami, po prostu, trzeba zachować się przyzwoicie.

JAN ONISZCZUK

NAJszybciej • NAJlepiej • NAJtaniej

Największy wybór blach pokryciowych

BALEXMETAL

- folie dachowe • systemy rynnowe •
- okna dachowe i włazowe •

AKCENT

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

Łomża, Aleja Piłsudskiego 115 tel./fax (0-86) 218-79-44
Elk, ul. Mickiewicza 42 tel. (0-87) 610-98-12

fak. 3422



KONTAKTY

Renta strukturalna to najlepsza propozycja dla rolników w dojrzałym wieku. To także szansa na odnowienie polskiego rolnictwa

7



W związku z dużym zainteresowaniem i licznymi pytaniami Czytelników (o rentach strukturalnych pisaliśmy już w „Kontaktach” nr 12 i 23/2004), zamieszczamy szczegółowe wyjaśnienia.

Kto może otrzymać rentę?

Rolnik musi spełniać warunki:

- mieć ukończone 55 lat, a do ukończenia wieku emerytalnego brakuje mu sześć miesięcy, czyli o rentę może ubiegać się mężczyzna w wieku od 55 lat do 64,5 roku; kobieta od 55 lat do 59,5 roku,
- nie ma emerytury lub renty z ubezpieczenia społecznego lub zaopatrzenia emerytalnego,
- posiada gospodarstwo rolne o powierzchni minimum hektara,
- ostatnie dziesięć lat prowadził nieprzerwanie działalność rolniczą na własny rachunek i w tym okresie płacił rolnicze ubezpieczenia przez co najmniej pięć lat,
- w dniu złożenia wniosku o rentę był ubezpieczony,
- nie zalega z opłatą składek na ubezpieczenie,
- jest właścicielem prawnym gospodarstwa rolnego,
- przekaze posiadane gospodarstwo rolne,
- zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej.

Rolnik przejmujący gospodarstwo musi spełnić następujące warunki:

Unijna renta



- musi być młodszy od przekazującego, nie może przekroczyć 40 lat,
- przejęte grunty powiększą jego gospodarstwo,
- posiada kwalifikacje zawodowe do prowadzenia działalności rolniczej (wykształce-

nie rolnicze wyższe lub średnie albo wykształcenie zawodowe lub tytuł kwalifikacyjny w zawodzie przydatnym do prowadzenia działalności rolniczej i co najmniej trzyletni staż pracy w gospodarstwie rolnym, albo wykształcenie wyższe lub średnie o innym kierunku niż rolnicze i co najmniej trzyletni staż w gospodarstwie rolnym, albo wykształcenie podstawowe lub zasadnicze o innym kierunku niż rolnicze i co najmniej pięcioletni staż pracy w gospodarstwie rolnym),

małżonków i małżonek wnioskodawcy nie posiada własnych źródeł dochodu z tytułu zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej.

Renta strukturalna będzie wypłacana co miesiąc, nie dłużej jednak niż 10 lat.

W przypadku, gdy uprawniony do renty strukturalnej, w trakcie jej pobierania nabędzie prawo do emerytury z ubezpieczenia społecznego lub zaopatrzenia emerytalnego lub ubezpieczenia społecznego rolników, renta strukturalna zostanie zmniejszona o kwotę tej emerytury.

Dokumentem potwierdzającym okres pracy w gospodarstwie rolnym może być oświadczenie pracującego w gospodarstwie rolnym o okresie wykonywanej pracy w tym gospodarstwie, potwierdzone oświadczeniem posiadacza gospodarstwa rolnego, w którym była wykonywana praca. Innymi słowy: ojciec (brat, siostra) także mogą potwierdzić, od kiedy ubiegający się o rentę pracował na gospodarstwie, gdy nie był jeszcze jego właścicielem.

Jak załatwić?

Aby otrzymać rentę strukturalną należy:

- pobrać w Agencji specjalny wniosek na rentę strukturalną i wypełnić,
- osobiście złożyć pisemny wniosek o przyznanie renty strukturalnej u kierownika biura powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa,
- do wniosku należy dołączyć dokumenty potwierdzające spełnienie warunków do uzyskania renty (powierzchnia i stan prawny gospodarstwa, kwalifikacje zawodowe, okres prowadzenia działalności rolniczej).

Kierownik biura powiatowego Agencji ma 40 dni od złożenia wniosku na zweryfikowanie dokumentów i wydanie postanowienia o spełnieniu warunków. Po otrzymaniu postanowienia rolnik w czasie sześciu miesięcy powinien przekazać gospodarstwo rolne (dowodem przekazania jest akt notarialny) i zaprzestać prowadzenia działalności rolniczej.

Po spełnieniu tych ostatnich dwóch warunków kierownik biura powiatowego Agencji wydaje decyzję administracyjną w sprawie przyznania renty.

Zaprezentowane szczegółowe warunki, zawarte w Rozporządzeniu Rady Ministrów z 30 kwietnia 2004 r., wejdą w życie 1 sierpnia 2004 r.

(przygotowała: M.T.)

budrem

MATERIAŁY WYKOŃCZENIA WNĘTRZ

PODŁOGI PANELOWE

Ceny od 27 zł/m² brutto
Układanie gratis!

- BOAZERIE PANELOWE
- LISTWY WYKOŃCZENIOWE
- DESKA BARLINECKA
- FINISH PARKIET
- KOREK

ŁÓMŻA, ul. SIKORSKIEGO 122
tel./fax (0 86) 216 08 52

REKLAMA

KONTAKTY





POGROMCA BSE

„Jestem niezwykle wzruszony i uroczystością, i obecnością młodzieży”, powiedział prof. Gustaw Kulasek z Wydziału Medycyny Weterynaryjnej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, który w Zespole Szkół Weterynaryjnych w Łomży obchodził jubileusz 45-lecia pracy naukowej. Autor i współautor ponad 200 publikacji, także autorytet moralny i pedagogiczny, znany również w świecie z talentu, konsekwencji i pracowitości.

Staże naukowe odbywał za granicą, wykładał w Kamerunie, na Kubie, w Nigerii, w Stanach Zjednoczonych, Rosji. Do głównych osiągnięć naukowych prof. Gustawa Kulaska należy opracowanie zasad żywienia zwierząt, uniemożliwiających szerzenie się groźnej choroby BSE.

Wydział Medycyny Weterynaryjnej warszawskiej SGGW od roku 2003 patronuje łomżyńskiej „Wecie”. Wynikiem współpracy w dziedzinie nauki jest indeks na uczelnię dla najlepszego absolwenta, jedyne takie wyróżnienie dla jedynej szkoły weterynaryjnej w kraju.

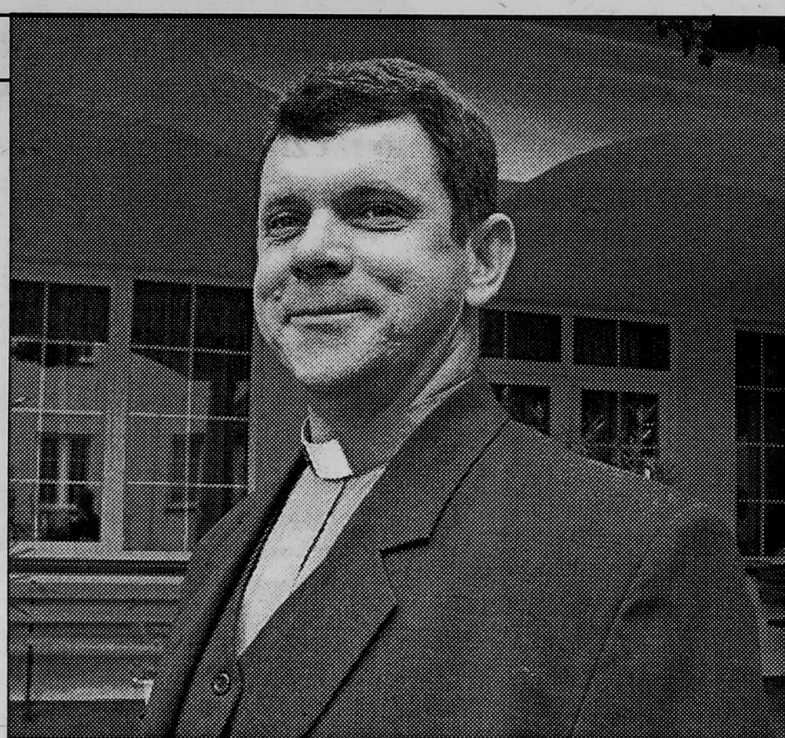
Na zdjęciu: prof. Gustaw Kulasek

PROBOSZCZ ROKU

Prestżowy tytuł Proboszcza Roku 2004 zdobył ksiądz Andrzej Godlewski, proboszcz Parafii pod wezwaniem Krzyża Świętego w Łomży. Gratulujemy!

W ogólnopolskim konkursie, organizowanym przez Katolicką Agencję Informacyjną i Redakcję Programów Katolickich Telewizji Polskiej, pokonał około 600 rywali z całego kraju! Jury uznało, że Parafia pod przewodnictwem księdza Andrzeja Godlewskiego stała się „wspólnotą różnych grup, w której każdy znajduje swoje miejsce”.

— Moją kandydaturę, w tajemnicy przede mną, zgłosili parafianie — wspomina ksiądz Andrzej Godlewski. — O wszystkim dowiedziałem się od organizatorów konkursu, kiedy znalazłem się w półfinale, jako jeden z 24 kandydatów do tytułu. Dzisiaj z całego serca dziękuję wszystkim za ten gest życzliwości, za serdeczność i gratulacje. Dziękuję naszym kapłanom, parafianom i wszystkim przyjaciółom naszej parafii za każdy dar serca i pomoc, dobre słowo, ofiarowane cierpienie i szczerą modlitwę. Jednocześnie proszę: nie zatrzymujmy się na sukcesach! Serdecznie zapraszam młodych i starszych do na-



szych licznych grup parafialnych, do jeszcze większego zaangażowania w życie naszej wspólnoty.

Proboszcz Roku 2004 urodził się w Augustowie, jest absolwentem Wyższego Seminarium Duchownego w Łomży. Pracę duszpasterską rozpoczął w Czerwinie, a następnie w Łomży jako wikariusz Parafii pod wezwaniem Bożego Ciała. Proboszczem Parafii pod wezwaniem Krzyża Świętego został 22 czerwca 1997 roku z jej erygowaniem.

Wymownym efektem dotych-

czasowej pracy duszpasterskiej księdza Andrzeja Godlewskiego jest Centrum Katolickie im. Papieża Jana Pawła II, otwarte dla dzieci i dorosłych. Kolejnym dziełem staje się budowana świątynia.

Serdeczny, bezpośredni i twórczy, niezmiennie cieszy się sympatią ludzi. Oto cechy osobowości Proboszcza Roku 2004.

Na zdjęciu: ksiądz Andrzej Godlewski, Proboszcz Roku 2004, dzięki któremu Polska usłyszała o Łomży

I SKRZYDLATE, I ROGATE

Na XI Regionalną Wystawę Zwierząt Hodowlanych i Dni z Doradztwem Rolniczym zaprasza Wojewódzki Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepletowie (pow. wysokomazowiecki).

PROGRAM • 25 czerwca (piątek): godz. 8.00 — początek wyceny zwierząt, godz. 9.00 — otwarcie i zwiedzanie ekspozycji branżowych, godz. 14.00 — ciąg dalszy wyceny zwierząt, godz. 10.00–13.00 — seminarium pt. „Przegląd technologii materiałów stosowanych w budownictwie w oparciu o przepisy i wymogi obowiązujące w Unii Europejskiej oraz aspekty ochrony środowiska”.

• **26 czerwca (sobota):** godz. 9.00 — otwarcie wystawy, godz. 9.30 — prezentacja nagrodzonych zwierząt, godz. 11.30 — aukcja jałówek, godz. 14.00 — wykłady ph. „Nowoczesne żywienie krów mlecznych z zastosowaniem wozów paszowych”, godz. 14.30 — wręczenie nagród laureatom konkursu KRUS ph. „Bezpieczne gospodarstwo”, godz. 15.00 — wręczenie nagród hodowcom.

• **27 czerwca (niedziela):** godz. 9.00 — msza święta polowa, godz. 10.30 — wystąpienia okolicznościowe, godz. 11.00 — pokazy utytułowanych zwierząt

(superchampionów, championów i wicechampionów) oraz wręczenie pucharów i nagród hodowcom, godz. 13.00 — losowanie głównej wygranej w loterii fantowej, prezentacja zwycięzców konkursów na hit imprezy, najatrakcyjniejsze stoisko, pamiątkową statuetkę Wystawy oraz czytelnikom „Wiadomości Rolniczych”, godz. 15.00 — występy zespołów artystycznych, godz. 16.00 — zakończenie imprezy.

W programie XI Regionalnej Wystawy Zwierząt Hodowlanych także: konkurs ph. „Maszyzna Roku”, pokonkursowa wystawa fotograficzna pt. „Zwierzęta w moim gospodarstwie”, ekspozycja „Podlaska Agroliga 2004”, stoiska twórców ludowych, stoiska firmowe, zwiedzanie pola doświadczalnego, pól demonstracyjnych i pasieki, prezentacja maszyn i urządzeń rolniczych, prezentacje z zakresu gospodarstwa domowego.

Doskonale organizowana Wystawa, przyciągająca tłumy, odbywa się pod honorowym patronatem ministra rolnictwa i rozwoju wsi, wojewody podlaskiego oraz marszałka województwa podlaskiego.

Przyjeżdżajcie do Szepletowa!



Dziewczynki trafią do domu dziecka. Wtedy państwo wyłoży dziesiątki tysięcy złotych, żeby zapewnić im byt. Dziś nie jest w stanie dać ich matce kilkuset złotych na ciepłą odzież czy drewno na zimę. Nie ma pieniędzy również gmina. Po zlikwidowaniu Funduszu Alimentacyjnego Anna z dwiema córkami żyje za 340 zł miesięcznie

Wczoraj

Po ślubie wyjechała pod Giżycko. Mąż jeździł traktorem, ona sprzedawała w pobliskim sklepie. Dorobili się mieszkania w bloku i dwóch córek. Dzieci byłoby więcej, ale Anna poroniła dwukrotnie. Dwa razy urodziła przedwcześnie.

— Kasię w piątym miesiącu ciąży. Przeżyła w inkubatorze nockę. Była taka silna, sama od-

„Wystarczy na kawałek własnego dachu nad głową”, cieszyła się.

Dziś

Wieś w powiecie łomżyńskim. Do miasta ponad 30 km. Anna mieszka tu drugi rok. W starej, drewnianej chałupie. Podobało jej się to miejsce, choć najistotniejsza przy podejmowaniu decyzji była cena: 15 tysięcy złotych za dom, chlewik, stodołę i pra-

leczna nie chciała nawet słyszeć o takim darze.

Najlepiej jest latem, kiedy w lesie rosną jagody. Można zarobić na lepsze jedzenie i opędzić długi. Najgorzej jesienią. Same podręczniki kosztują trzysta złotych. Do tego zeszyty, długopisy, buty, kurtki...

Dwa lata temu na szkolny ekwipunek Anna sprzedawała stodołę. Do rozbiórki. Dosta-

wiła się, że ma szafę bez drzwi. Dostała od kogoś grata. A ona była uradowana, że w ogóle ma ten mebel, bo w szafie lepiej coś powiesić niż na gwoździu. Jeżdżę tam co jakiś czas i z radością obserwuję, jak ta chałupa wewnątrz pięknieje.

Anna oprowadza po domu. Czysto. Pokój starszej córki starannie pomalowany.

— Zrobiła to ze swoim kolegą, musiałam dać 50 zł na farby —

Dramat w urokliwym pejzażu

wracała się na plecki — opowiada. — Agatkę w ósmym. Urodziła się martwa. Mnie ledwo odratowali. To był krwotok... — nagle milknie.

Bo i jak tu opowiedzieć, że mąż świadomie dokonywał aborcji, współżyjąc z nią w czasie ciąży? Wiedział, że ze względów medycznych nie wolno jej uprawiać seksu, a mimo to brutalnie egzekwował swoje prawa. Przy Kasi myślała, że to może brak wyobraźni. Potem, że niechęć do dziewczynek.

Zastanawia się czasem, czy tknęłyby ją, gdyby ostatnim razem zamiast Agatki nosiła pod sercem syna. Ale on wiedział, że to znów dziewczynka. Nieopatrznie powiedziała mu o rezultatach badania usg. Agatka nie przeżyła...

Kiedy odzyskała siły, wróciła do domu tylko na chwilę. Spakowała walizkę, wzięła za rączki córeczki i poszła na przystanek autobusowy. Kupiła bilet do Łomży. W tamtych stronach mieszkała jej siostra.

— Zatrzymałyśmy się w hotelu robotniczym. Sprzątałam, pomagałam w sklepie — opowiada.

Potem przeniósł się do znajomego. Kupował dla dzieci ubrania, uczył je czytać.

Starsza dziewczynka zaczęła chodzić do szkoły. Anna bała się, że mąż będzie ich szukać. Dlatego podała nauczycielce dwa adresy: do dziennika wpisały fikcyjny.

Kiedy dowiedziała się, że mąż związał się z inną kobietą, nabrała odwagi. Zażądała alimentów i podziału majątku. Dopilnowała sprzedaży mieszkania. Po opłaceniu bieglego i długów zostało jej kilkanaście tysięcy złotych.



wie 5 tys. metrów piaszczystego pola. 7,5 tysiąca od ręki, następne 7,5 tysiąca w ratach do końca 2004 r.

W pole wchodzi sosny i konwalie. Łatwo przewidzieć, że za kilka lat całe pokryje młodnik. Anna wypowiedziała wojnę naturze i na środku założyła ogród warzywny. Starannie opielony, podlany. Ale po wielkości marchewki widać, że nie lubi rosnąć w piaszku.

Przetrzywały pierwszą zimę. Przycięte z lasu gałęzie nie wystarczyły do ogrzania chałupy. Dogrzewały się prądem. Prąd dużo kosztuje, więc oszczędzały. W dzień temperatura nie przekraczała 5 stopni C., nocą woda zamarzała w wiaderkach. Mimo to zaległości wobec elektrowni urosły do 800 zł i obcięto im linię elektryczną.

Anna pojechała do Łomży. Szła ulicą i płakała. Zagadnęła ją jakaś pani z „Samoobrony”. Zabrała do biura, zadzwoniła do gminy. Wytargowała 5 metrów drewna. Wcześniej opieka spo-

ła 400 zł. W zeszłym roku chlewik. Poszedł za 500 zł. Nie wie, co sprzeda tej jesieni.

Jutro

Choć termin spłaty zadłużenia mija w grudniu, była właścicielka już dziś mówi o eksmisji. Anna nie płaci rat, choć powinna. Nie ma z czego.

„Może kredyt?”, pomyślała i wybrała się do łomżyńskich banków. W każdym pokazano jej drzwi. Nie ma majątku, nie ma żyrantów. W maju zlikwidowany został Fundusz Alimentacyjny, więc przez miesiąc musiały we trójkę przeżyć za 84 zł. Teraz dostaje 340 zł zasiłku. Wystarczy jedynie na chleb.

— Myślałam, że coś sobie zrobię — mówi Anna. — Ale w jednym banku spotkałam panią Alę. Obiecała, że do nas przyjedzie i dotrzymała słowa. Pomaga nam. Przywozi jedzenie, wyproszone w jakichś hurtowniach...

— To jest taka pogodna i zaradna kobieta — mówi o Annie pani Ala. — Potrafi cieszyć się najmniejszą blachostką. Kiedyś zdi-

opowiada. W głosie nutka wahania, czy dobrze, że zdobyła się na taką rozrzutność?

Czasem jeździ do swego łomżyńskiego przyjaciela, bo jeśli trzeba codziennie, a on zawsze kupuje dziewczynkom coś do jedzenia. Wzięłaby każdą pracę. Najlepiej coś, co mogłaby robić w domu, choć za chlebem gotowa jest wyjechać choćby do Anglii. Córki zostawi wtedy u siostry, już uzgodniła. Kiedy wróci z pieniędzmi, wyremontuje dach i kominy, bo inaczej kiedyś zabije je czad. Wykarczkuje działkę i założy bardzo duży ogród warzywny.

Pani Ala szuka kupca na część działki.

— Jeśli ktoś zapłaci tyle, że wystarczy na spłatę długu... — marzy.

Jeśli nie spełni się pragnienie Anny ani biznesplan pani Ali, za kilka miesięcy kobiety stracą dach nad głową. Przepraszam, za kilkanaście. Prawo zabrania eksmitować zimą.

TOMASZ IRSKI

KONTAKTY



Pożyczca cała Polska. Pożyczać nie muszą tylko złodzieje na eksponowanych stanowiskach, mówi właściciel lombardu

Ten drobiazg idzie ze mną całe życie. Prze-trwał dwie rewolucje, dwie światowe wojny, a teraz przyjdzie mi się z nim rozstać pewnie na zawsze! — ubolewa starsza mieszkanka Łomży. — Nie śpię od tygodni z powodu wyrzutów sumienia, ale już chyba nie ma innego wyjścia!

Drobiazg to srebrna jaskółka, która zdobiła kobiety w jej rodzinie, przekazywa-

Góra

na tradycyjnie przez matkę córce. Materialna wartość broszki jest niewielka, emocjonalna — bezcenna. Musi ją zastawić.

— Właśnie w lombardzie szczególnie widać, jak twarde i bezwzględne jest życie. Ludzie nie zastawiają przedmiotów, lecz własną godność. Ta instytucja istnieje na całym świecie i wszędzie niby w tym samym celu. Jednak na Zachodzie ludzie biorą pożyczkę głównie dla pomnażania pieniędzy lub dla przyjemności. U nas, żeby przetrwać — mówi Andrzej Górecki, właściciel lombardu „Depozyt” w Białymstoku.

W „Depozycie” ludzie najczęściej zastawiają złotą biżuterię i sprzęt radiowo-telewizyjny. Głównie, jak sami przyznają, „na leki” lub „na chleb” albo na jedno i na drugie. Czasem trafi się obraz po przodkach, rozkompletowana zastawa stołowa.

— Widać, że niektórym ciężko z takimi przedmiotami się rozstać, a do decyzji zmusza konieczność na zasadzie być albo nie być — mówi Kazimierz Szczechura, właściciel lombardu w Łomży. — Wciąż pamiętam secesyjną cukiernicę, rodzinną pamiątkę i jej właścicielkę. Nie ukrywała wzruszenia, cała sytuacja była dla niej bardzo przykra. Ale życie ma swoje niesprawiedliwe prawa: z reguły to ci sami wciąż są pod wozem, bez nadziei, że kiedyś coś się odmieni.

Na przedmioty zabytkowe, zastawiane w lombardzie, wbrew pozorom trudno znaleźć nabywcę.

— Ludzie, którzy mogliby to kupić, zwykle nie znają się na sztuce i lokują pieniądze w banku — ocenia właściciel białostockiego „Depozytu”. — W tej sytuacji każdy lombard trzyma się zasady: przyjmować tylko to, czego potem będzie można się pozbyć.

Hasło „lombard” w „Encyklopedji Powszechnej” Stani-

dzisiaj pożyczca cała Polska — stwierdza właściciel lombardu „Golden” w Suwałkach, proszący o niepodawanie nazwiska. — Pożyczać nie muszą tylko złodzieje na eksponowanych stanowiskach, bo każdy przekręt uchodzi im bezkarnie. I właśnie za takich płacą najbiedniejsi: bezrobotni, emeryci i renciści. Ludzie, którym zawsze wie-

Lombardy mają stałych klientów. Właściciele znają ich sytuację od przysłowiowej podszewki, bo większość chętnie dzieli się kłopotami. Nie widać skrepowania. Bieda ma swoje niepisane oblicze, niepisane „prawa”.

— Kiedy ktoś przychodzi do mnie z obrączką za 30 złotych, to oznacza, że pieniądze, które mu pożyczę, zostaną „przejedzone” jeszcze tego samego dnia — mówi właściciel suwalskiego lombardu. — Jednym słowem: czarna rozpacz. Widać, że bieda w Polsce rozpycha się coraz bardziej i nic nie wskazuje na to, że będzie lepiej. Bywa, że ktoś przychodzi pożyczyć nawet dziesięć złotych! Szkoda wtedy czasu na spisywanie umowy. Bywa, że kobieta zdejmuje pierścionek z palca, z płaczem...

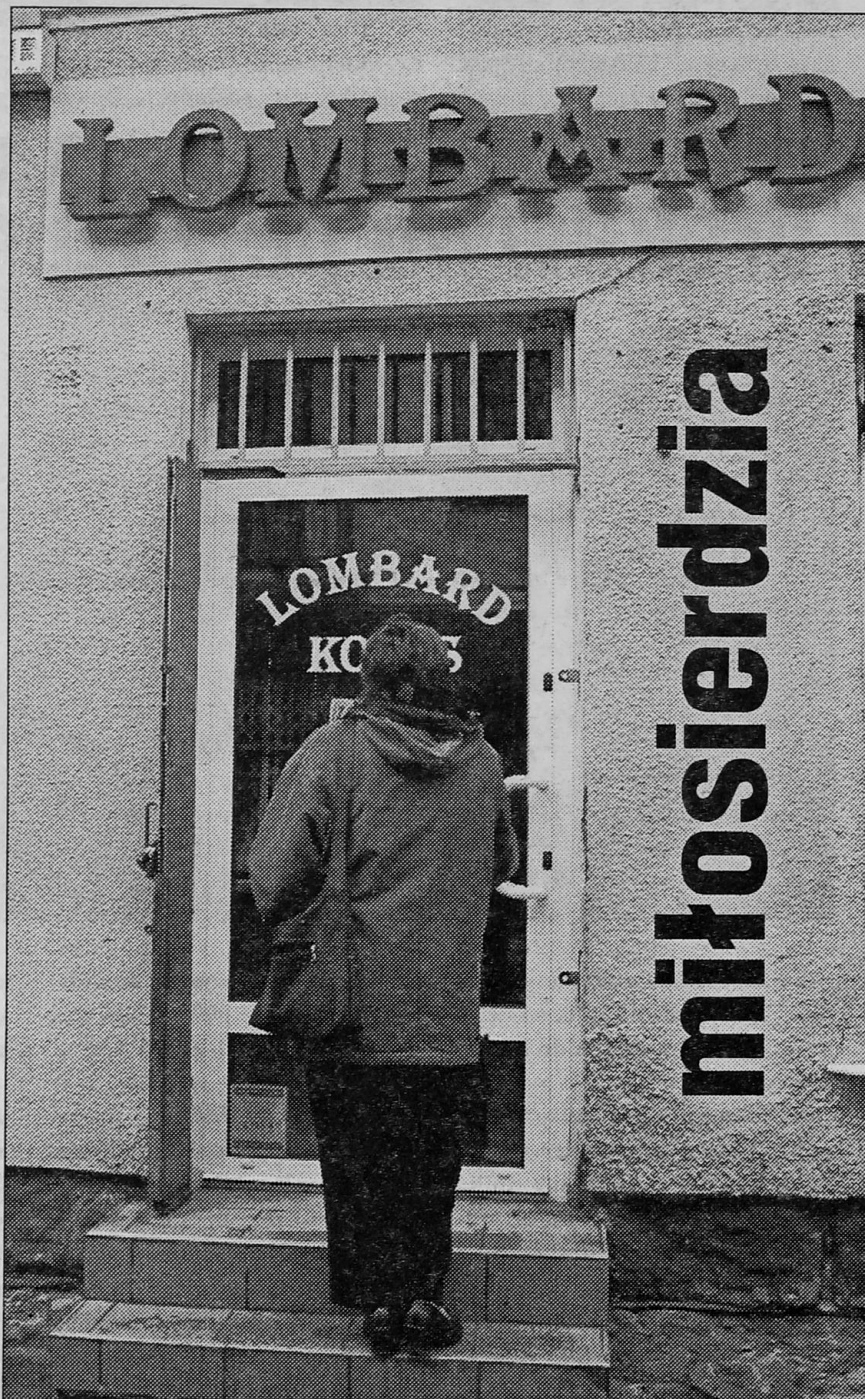
— Ludzie pożyczają pieniądze pod zastaw „falamy”: przed nowym rokiem szkolnym, przed uroczystością Pierwszej Komunii Świętej, na kolonie dla dzieci, na święta albo w „podbramkowej” sytuacji, kiedy akurat zjawiają się na dłuższej niespodziewani goście. Żaden powód mnie już nie dziwi — mówi Kazimierz Szczechura.

Do klientów „z fantazją” należą mężczyźni, pożyczający pieniądze na zakup alkoholu, wcale nie biedni! W takiej chwili „z fantazją” wyjmują z kieszeni ślubną obrączkę, aby „ukręcić” jakiś grosz w tajemnicy przed żoną i zabawić się z kolegami.

Szczególną „fantazję” wykazują dorobkiewiczowie, którym udało się zrobić jakiś grosz i natychmiast go trwonąć, kupując przedmioty zwykle drogie i zbędne.

— Prędzej czy później rozrzutność, czyli brak wyobraźni, staje się drogą do lombardu, bo nie ma już z czego żyć — mówi Kazimierz Szczechura. — Tacy ludzie zawsze byli, są i będą, bo nauka często idzie w las. Z tego wniosek, że lombardy zawsze były, są i będą, bo biednych i ryzykantów bez potrzeby nigdy nie zabraknie.

GABRIELA SZCZESNA



sława Orgelbranda, wydanej w Warszawie w 1864 roku pod: „Mons Pietatis, Mont de Pieté, Góra miłosierdzia, bank pożyczkowy na zastawy, którego celem jest udzielanie pożyczek na termin krótkie i za małą stóskowo prowizją”.

Na współczesną polską „góre miłosierdzia” wspinają się ludzie w różnym wieku: od młodzieży po sędziwych.

— Można powiedzieć, że

je wiatr w oczy po to, żeby z wiatrem było komu innemu. Jest równowaga w naturze? Jest!

— Coraz więcej klientów nie odbiera tego, co zastawiło — potwierdza właściciel białostockiego „Depozytu”. — Jeszcze siedem, osiem lat temu zgłaszali się niemal wszyscy; dzisiaj zastawu nie odbiera około 30 proc.! Bywa, że ktoś pożyczka 30 złotych na miesiąc, a potem, kilka miesięcy lub rok płaci odsetki, by w końcu okazało się, że i tak na wykupienie zastawionego przedmiotu go nie stać!

„Za żadne pieniądze nie chciałam mieszkać na wsi. I właśnie mieszkam. I jestem szczęśliwa”, mówi Oksana z Grodna, teraz z Gut pod Grajewem

1

— Marek dużo jeździł po świecie. Był w Belgii, Danii, Niemczech, na Litwie. Był też kilka razy na Białorusi, ale to ja musiałam do niego przyjechać, żebyśmy się odszukali i spotkali — żartuje Oksana.

„Sprawcami” wszystkiego są jej koledzy. Po skończeniu studium Oksana pracowała w Grodnie w sanepidzie. Śliczna i młoda dziewczyna miała wielu adoratorów. Był maj, zielono i pięknie. Koledzy zaproponowali, aby w piątek po pracy pojechać do Polski, do ich znajomego Marka na grill. Jechała też jej koleżanka z mężem i kolega Marka z żoną. Młodości towarzyszy fantazja i spontaniczność. Pojechała. Marek szybko urządził grilla przed swoim domem.

— Było wesoło. Na Marka nie zwracałam uwagi. Na grilla przyszedł też jego tato. Patrzył na mnie, pił piwo i powtarzał, że chciałby mieć taką synową jak ja — opowiada Oksana.

Marek jest powściągliwy, skromny i waży słowa. Po dwóch, może trzech godzinach grillowe towarzystwo się rozjechało. Oksana wróciła do Grodna, w poniedziałek poszła do pracy. Bardziej niż o Marku myślała o fajnej wyprawie do Polski.

W czerwcu znajomi znów zaproponowali jej, że jadą do Polski i może się z nimi zabrać. Oksana wzięła kilka dni urlopu. Szybko spakowała rzeczy i w niedzielę ruszyła w trasę. Ma-



Marek obcas naprawił w pół godziny, bo on wszystko umie. I właściwie powinnam jechać, ale zostałam. Marek natychmiast zabrał z samochodu moje rzeczy i przeniósł do domu — opowiada Oksana.

Znajomi mieli do załatwienia swoje sprawy w Polsce. Mieli wracać na Białoruś za trzy dni i po drodze zabrać Oksanę. Zamiast w środę, przyjechali w piątek. Był czas na rozmowy, na opowiadanie o sobie, na poznanie siebie i swoich poglądów. Oksana wyjechała w piątek. A w poniedziałek Marek wyjechał na dwa miesiące do Niemiec.



2

mie, bo tato nie żyje, powiedziała tylko, że jedzie do Polski.

Już w Polsce, kiedy zatrzymali się na leśnym parkingu, Oksanie złamał się obcas. Po drodze zajechali do Marka.

— Koledzy żartowali, że dopóki obcas nie zostanie naprawiony, nie wrócę do domu. Ale

10 września Marek wrócił z Niemiec do Polski. Oksana załatwiła sobie dwa tygodnie urlopu. Pakowała się do wyjazdu, kiedy usłyszała przerażającą wiadomość o zamachu terrorystycznym w Nowym Jorku.

— Bałam się o nią. Tłumaczyłam, że wojna w świecie i

przekonywałam, żeby nie jechała. Ale ona powiedziała, że co ma być to będzie, musi jechać i następnego dnia wyjechała do Polski — wspomina mama Oksany.

Była zaskoczona, że córka wróciła z chłopcem. I na dzień dobry wyrzuciła z siebie wszystkie żale do córki; dener-



wowała się, bo nie wiedziała, do kogo pojechała i kiedy wróci.

— Marek wtedy oznajmił, że ją kocha i zabiera z powrotem. Spytał Oksanę, czy chce z nim wracać, a moja córka powiedziała, że chce i razem skierowali się w stronę drzwi — opowiada mama Oksany.

Zatrzymała ich. Zostali. Wówczas Marek powiedział o swoich poważnych zamiarach i

o tym, że pragnie Oksanę zabrać do Polski

— Wcześniej nie rozmawialiśmy o ślubie. Dowiedziałam się wtedy przy okazji... — śmieje się Oksana.

Mama przyjechała przed ślubem do Gut pod Grajewem i zobaczyła, w jakich warunkach będzie żyło jej dziecko. Mogła tylko się cieszyć. Marek od trzech lat mieszkał w nowym piętrowym domu, który sam wybudował, nowoczesnie wykończył, urządził i... czekał na żonę.

— Moim rodzicom o naszym ślubie powiedziała Oksana. Tato się domyślał, bo zachodził do nas i widział ją, — opowiada Marek.

3

Ślub odbył się 29 grudnia w Grodnie. Na sylwestra przyjechali do Gut.

— Tak jak Marek lubię do czegoś dążyć, coś zrobić i mieć. Pod tym względem się zgadzamy — mówi Oksana. — Chyba już nie potrafiłabym mieszkać w bloku, jak mieszkalam w Grodnie. Przyzwyczaiłam się do przestrzeni.

W pierwszym roku z Markiem, który prowadzi firmę transportową, jeździła po Pol-

sce i zwiedzała. Gdy urodził się Daniel, opiekuje się dzieckiem.

— Wszystko stało się inaczej, niż myślałam. Zawsze powtarzałam, że za żadne pieniądze nie będę mieszkać na wsi. I właśnie mieszkam. I jestem szczęśliwa — śmieje się Oksana.

MARIA TOCKA

Na zdjęciach: Oksana z Markiem w dniu ślubu, w łazience oraz z małym Danielem

KONTAKTY





Czar na kółkach

W samo niedzielne południe na Stary Rynek w Łomży zjechało 21 starych samochodów. IX Zlot Pojazdów Zabytkowych zorganizował Automobilklub Łomżyński pod patronatem Radia Bab.

Każdego roku załogi Zlotu poznają inny zakątek Ziemi Łomżyńskiej. W ubiegłym uatrakcyjnili Dni Kultury Kurpiowskiej w Nowogrodzie. Teraz podziwiali Biebrzański Park Narodowy. Na rynku w Goniądzu rozegrana została widowiskowa jazda zręcznościowa, którą wygrał Marek Rabecki.

— Puchary zamieniliśmy na pyszne sękacze, charakterystyczne dla naszego regionu. Otrzymały je trzy najlepsze załogi, a pozostali certyfikaty uczestnictwa i... smaczny chleb z duszą — mówi Paweł Wądołowski z Radia Bab, współorganizator Zlotu.

Pasjonaci motoryzacji mogli podziwiać przepięknego Dodge z 1928 roku Zdzisława Matusa. Aż z Wrocławia Citroenem BL 11 przyjechali Maciej i Andrzej Ruskasz.

W Zlocie uczestniczyły dwa samochody z Łomży: Mercedes Tadeusza Chelstowskiego i VW Garbus. Jak zwykle, nie zabrakło pomocy harcerzy z 59 DH „Ptaki Ptakom”, którzy swój zabytkowy Star zamienili na scenę.

Na zdjęciach: najstarsze auto Dodge z 1928 r.; niedoszły poprzednik „malucha”, polski Mikrus oraz mercedes Tadeusza Chelstowskiego (z załogą) z Łomży



Dzięki gazetom i telewizji o nielegalnej fabryce papierosów w Łomży stała się sławą. Uczestnicy Igrzysk Polonijnych rozgrywanych w Łomży, nauczyciele i rodzice, a także fanów Marlboro z Łomży. Sławę sprowadziła sensacyjna informacja policyjna: fabryka papierosów w Łomży. radio i telewizja poszły za ciosem: w sprawę „umoczoną” je

„Wielki sukces” policji

„Podejrzewamy, że międzynarodowa grupa działała co najmniej do września ubiegłego roku — mówi wówczas komisarz Jacek Dobrzyński z Zespołu Prasowego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku. — W tym czasie można było wyprodukować ponad 100 milionów sztuk papierosów!”

Informacja dodatkowa: fabryka znajdowała się na posesji i w budynkach, należących do Jacka Cholewickiego, szefa Prokuratury Rejonowej w Łomży. Jednym z aresztowanych jest jego teść, Andrzej R.

Miliony sztuk, prokurator zamieszany w sprawę! Wielki sukces policji! Po blamażach w Poznaniu i Łodzi, z tragicznym zastrzeleniem przez policjantów niewinnych ludzi, bardzo potrzebny. Natychmiast dowiedziała się o nim cała Polska.

Nie dowiedziała się, że podana przez policję informacja o produkcji papierosów w Łomży od września 2003 r. jest nieprawdziwa. Że z prokuratury w Łomży, mimo zastosowania przez Centralne Biuro Śledcze prowokacji, nie było w tej sprawie żadnego przecieku. Że umowę na wynajęcie pomieszczeń z głównym organizatorem nielegalnej fabryki papierosów podpisał teść prokuratora oświadczając, że jest „właścicielem budynków i magazynów biurowych zlokalizowanych w Łomży przy ul. Spółdzielczej...” Że w pomieszczeniach obok, centymetr po centymetrze sprawdzonych przez policjantów, nie było ani grama tytoniu, śladu po bibułce.

Gdyby ujawniono te fakty, sukces byłby mniejszy, a zainteresowanie mediów żadne? Tak właśnie mogłoby być.

Świadkowie

— To niemożliwe, aby tam od września ubiegłego roku produkowano papierosy — mówi „Kontaktem” właściciel hurtowni AGD, który wynajmował magazyny przy ulicy Spółdzielczej w Łomży przez trzy lata. — Pomieszczenia, w których odkryto fabrykę, do końca lutego tego roku zajmowałem ja. A obok? To byłoby widać. Tytoń nie jest bezwonny To byłoby czuć. Żadnego zapachu tytoniu nie czuli moi pracownicy ani klienci. Tam do końca lutego z pewnością nie było produkcji papierosów. Gdy się wyprowadzałem, do magazynów były zwożone i rozładowywane jakieś maszyny. Nie wiem jakie. Słyszałem, że ktoś wynajmował te pomieszczenia do produkcji konserw. Jeśli to były maszyny do produkcji papierosów, fabryka mogła ruszyć dopiero w marcu tego roku.

Od lat znał właściciela posesji Andrzeja R., który zajmował się skupem runa leśnego. Wiele razy pracował w

nocy, bo grzyby trzeba było posortować i zapakować.

— Nigdy, ani w magazynach, ani na placu nie widziałem zięcia Andrzeja R., prokuratora Jacka Cholewickiego — mówi właściciel hurtowni.

Opróżnione przez niego magazyny wynajęła spółka „Nawia” z siedzibą w Piątnicy (akta rejestru w Sądzie Gospodarczym w Białymstoku), należąca do znanego w Łomży Jana N. Przed laty prowadził przy al. Legionów wielką hurtownię ryb „Polryb”. Był sponsorem Łomżyńskiego Klubu Sportowego.

Dokumenty

Firma Produkcyjno-Handlowa „Nawia” Spółka z o.o. zarejestrowana

Dziennikarstwo śledcze ma wielkie zasługi w publicznym. Ale poszło tylko w jednym postawionym i znanym. A przecież w świat wpływy, władzę, pieniądze wszystkie chwyta. Dziennikarstwo śledcze to więc także tropienie



na jest w Piątnicy przy ulicy Krótkiej. Obecnie trwa tam remont, opuszczone magazyny należą do sąsiedniej piekarni. W 2001 r. Jan N. złożył w Sądzie Gospodarczym w Łomży wniosek o upadłość. Został oddalony, gdyż spółka nie miała majątku na prowadzenie postępowania upadłościowego.

„Aktem notarialnym”, sporządzonym w Kancelarii Notarialnej Zofii Poredy 28 listopada 2003 r., teść Andrzej R. przekazał zięciowi, prokuratorowi Jackowi Cholewickiemu i córce Beacie część posesji przy ulicy Spółdzielczej „Umową o dożywocie”. Prokurator wykazał ten fakt w personalnej ankiecie majątkowej.

Choć Andrzej R. nie był od 28 listopada formalnym właścicielem, to on zawarł 1 marca 2004 r. umowę na dzierżawę pomieszczeń opuszczonych przez hurtownię AGD ze spółką PPH „Nawia” Jana N. W paragrafie 1 potwierdził: „Wynajmujący oświadcza, że jest właścicielem budynków magazynowych i biurowych zlokalizowanych w Łomży przy ul. Spółdzielczej...”.

Proku kryje, że chłodne. wy o do zawaly te ne teściu nieszcz AGD. Że jakaś fir Nie wniki nie chcia kazaniu panoszyć cowali na Proku widywali miało to

wego: dw tura Rejo doprowad naruszeni 1 czerw dzielonych bryki” p rana leśn ny przez żoną prok ję około 4 zjawia zb produkcji acji byłob planowany na krótko cji przed na Spółdz wsze krót ściach. By ka na unil śledztwo.

Spółka pomieszc w Łomży „fabryki” p Montaż nie ciej. Odkr po 70 dnia

w Łomży stało się głośno nie tylko w Polsce, ale poza jej granicami. Nauczyciele i trenerzy z Litwy, Łotwy i Białorusi żartowali, że pała policyjna: fabryka działała w pomieszczeniach prokuratora. Gazety „Uśmiechnięty” jest szef Prokuratury Rejonowej w Łomży.

Logika

Prokurator Jacek Cholewicki nie kryje, że jego stosunki z teściem były chłodne. Na decyzję zawarcia „Umowy o dożywocie” wpływ miały dwa czynniki: zawady teściowej i kłopoty zdrowotne teścia. Wiedział od teścia, że pomieszczenie wynajmuje hurtownia AGD. Że się wyprowadza i ma przyjechać jakaś firma, produkująca konserwy. Nie wnikał i nie interesował się, gdyż nie chciał, aby pomyślał, że po przekazaniu chce go odsunąć i sam się panoszyć. W końcu teściowie zapracowali na ten majątek.

Prokurator znał Jana N. Czasem widywali się na meczach ŁKS. Ale nie miało to żadnego znaczenia służbo-

wej. „Moc produkcyjną”, czyli według policji 400 tys. sztuk dziennie osiągnęła od razu i pracowała bez przerwy, mogła wyprodukować około 28 mln sztuk. Dużo, ale nie 100 mln, według informacji policji.

W związku z tym, że nielegalna produkcja odbywała się w pomieszczeniach, których formalnie prokurator Jacek Cholewicki był współwłaścicielem, postępowanie służbowe podjął rzecznik dyscyplinarny Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku Eugeniusz Wildner. Zarzut: jako współwłaściciel prokurator Jacek Cholewicki nie dołożył należytej staranności i dopuścił do podpisania przez teścia umowy o wydzierżawieniu pomieszczeń. Zwykły obywatel nie odpowia-

wielkie zasługi wytropieniu i ujawnieniu wielu niegodziwości w życiu społecznym w jednym kierunku: zdemaskować i przyłożyć, najlepiej wysoko, w świecie, w którym w bezzwzględnej walce o sukces, pozycję, wszystkie chwytaki są dozwolone, wielu ma interes, by zniszczyć bliźniego. I nie tylko tropienie manipulacji i obrona niesłusznie oskarżanych.



dalby w ogóle, że w wynajętym przez niego mieszkaniu lokator, na przykład, pędził bimber. W prokuraturze obowiązują zaostrzone standardy. Jak poinformował w środę rzecznik prasowy Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku Janusz Kordulski, prokurator Eugeniusz Wildner nie zakończył jeszcze postępowania.

Wiara i weryfikacja

Znam prokuratora Jacka Cholewickiego osobiście. Nie wierzę, by był zamieszany w całą sprawę. Moją wiarę zweryfikuje prokurator Eugeniusz Wildner, znany ze skrupulatnej sumienności. Gdyby okazało się, że się myliłem, nie schowam głowy w piasek, napiszę. Ale Prokuratura Okręgowa w Łomży jest najlepsza a kraju. Prokurator Jacek Cholewicki ma sporo sukcesów: skuteczne rozprawienie się z łomżyńskim gangsterem „Generałem”, skuteczne śledztwo o wyprowadzenie 34 mln złotych przez poznańskiego biznesmena Niezgodę z białostockiej Agnelli, doprowadzenie do skazania lekarza z Łomży za pobicie ze skutkiem śmiertelnym żony w trudnym procesie poszlakowym. Na uznanie trzeba ciężko pracować. Na podkreślenie wszystkiego wystarczy rzucić cień podejrzenia o nieuczciwość. Piszę o tym, bo uważam, że rolą dziennikarza jest dociekanie prawdy, nawet gdyby się okazała bardzo mało medialna. A „fabryka” papierosów bez prokuratora w roli udziałowca, medialna nie jest. Zwłaszcza, że prawdziwym producentom grozi za ten czyn, zgodnie z prawem, najwyższy rok więzienia.

WŁADYSŁAW TOCKI

Na zdjęciu: najsylniejsza posesja w Łomży

Liczy

Spółka „Nawia” Jana N. weszła do pomieszczeń przy ulicy Spółdzielczej w Łomży 1 marca 2004 r. Demontaż „fabryki” przez policję trwał tydzień. Montaż nie przebiegał zapewne szybko. Odkryta została 17 maja, czyli po 70 dniach. Zakładając, że „pełna

Fair Play za etykę w biznesie

Gminy Augustów i Krynki (pow. sokólski), jako jedyne z Podlaskiego, zakwalifikowały się do rozstrzygającego etapu III edycji ogólnopolskiego konkursu dla samorządów ph. „Gmina Fair Play”. Przed 82 gminami z całego kraju teraz ostateczna walka: wyniki audytów i badań losowo wybranych inwestorów.

Organizatorami konkursu są Krajowa Izba Gospodarcza oraz jej Instytut Badań nad Demokracją i Przedsiębiorstwem Prywatnym. Podstawowy cel: popularyzowanie etyki w biznesie, przejrzystości procedur oraz postaw godnych naśladowania, sprzyjających podejmowaniu przedsięwzięć inwestycyjnych. Organizatorom zależy na tym, aby gminy, które zaangażowały się w tworzenie jak najlepszych warunków dla prowadzenia działalności gospodarczej i inwestowania, zostały wyróżnione i otrzymały wsparcie w przyciąganiu kolejnych inwestorów.

Dlatego warto starać się o tytuł „Gminy Fair Play”! To rekomendacja Krajowej Izby Gospodarczej, największej organizacji zrzeszającej przedsiębiorców, potwierdzająca wysokie standardy obsługi inwestorów w gminie, promowanie gminy przyjaznej dla inwestorów.

— Dotychczas wśród zdobywców tytułu „Gmina Fair Play” nie było gminy z Podlaskiego — mówi Paulina Bednarska z biura konkursu. — Kto wie, może teraz?

Ogłoszenie wyników i uroczysta gala odbędą się 28 września 2004 roku w Galerii Porczyńskich w Warszawie.



Pani Prezes kochana...

Ciągle w biegu, jakby ścigała się sama ze sobą. Na chwilę zatrzyma się przy biurku nad papierami i znów przemknie po hali produkcyjnej. Jest wszędzie.

Mówią o niej „Żelazna dama” i „Prezeska”. Do jej gabinetu może wejść każdy bez wcześniejszych awizacji. Wysłucha, poradzi, zrozumie i dalej biegnie, bo ciągle jest tyle zadań.

Pani Prezes Teresa Borysiewicz od piętnastu lat kieruje Spółdzielnią Poligraficzną „Pogoń” w Białymstoku. Każdego tygodnia drukuje „Kontakty”, czuwa nad czcionkami, kolorami, nad wszystkim.

Kochana Pani Prezes, dziękujemy, gratulujemy piętnastolecia. Życzymy kolejnych okrągłych jubileuszy oraz dużo zdrowia i mniej problemów z redakcjami...



**POŻYCZAMY
PIENIĄDZE**

od 10 000 do 80 000 zł

**GWARANTOWANE TERMINY REALIZACJI
ZAPRASZAMY DO BIURA OBSŁUGI KLIENTA**

Łomża, ul. Polowa 22
tel. (0 86) 473-24-00

fak. 3410

KONTAKTY



Eleganckie stroje, program artystyczny, okolicznościowa dekoracja, wystawa archiwaliów, wspomnienia, trzypiętrowy tort. Gazetka „Odkrywca”, redagowana w Szkole Podstawowej w Białych Szczepanowicach,

(gm. Boguty Pianki) ma 10 lat!

Na spotkanie przybyli obecni i byli redaktorzy, rodzice uczniów i sympatycy pisma. Tych nigdy nie brakowało, bo od początku „Odkrywca” nie

tylko odkrywał świat, ale i sam także stał się odkryciem.

Zaczęło się „zwyczajnie”: od tekstów pisanych ręcznie. Potem przybyły maszyny; elektryczną podarowały „Kontakty”. Do dzisiaj przechowywana jest w redakcyjnym archiwum. Pięć lat temu pojawił się komputer.

„Odkrywce” czytają całe rodziny. Pasję pisma doceniła Fundacja im. Stefana Batorego i Telewizja Polska, która zaprosiła młodych dziennikarzy z Białych Szczepanowic do udziału w popularnym programie „5-10-15”.

Praca w naszej redakcji od początku była dla mnie czymś wspólnym, bo wspólnym nauczycielem jest Radosław Sienicki — mówi Anna Dmochowska, pierwszy redaktor naczel-

ny „Odkrywcy”, dzisiaj studentka Warszawskiej Szkoły Reklamy. — To była nie tylko lekcja dziennikarstwa, ale także odpowiedzialności, dyscypliny wewnętrznej, co bardzo przydaje nam się w dorosłym życiu. Czas „Odkrywcy” zawsze będę wspominać z sentymentem. I dlatego tu dzisiaj jestem.

Nasza gazetka to nasze hobby — mówi szóstoklasistka Joasia Łuniewska, obecny redaktor naczelny „Odkrywcy”.



— To wielka przyjemność pisać, ciągle poznawać coś nowego albo na nowo coś odkrywać.

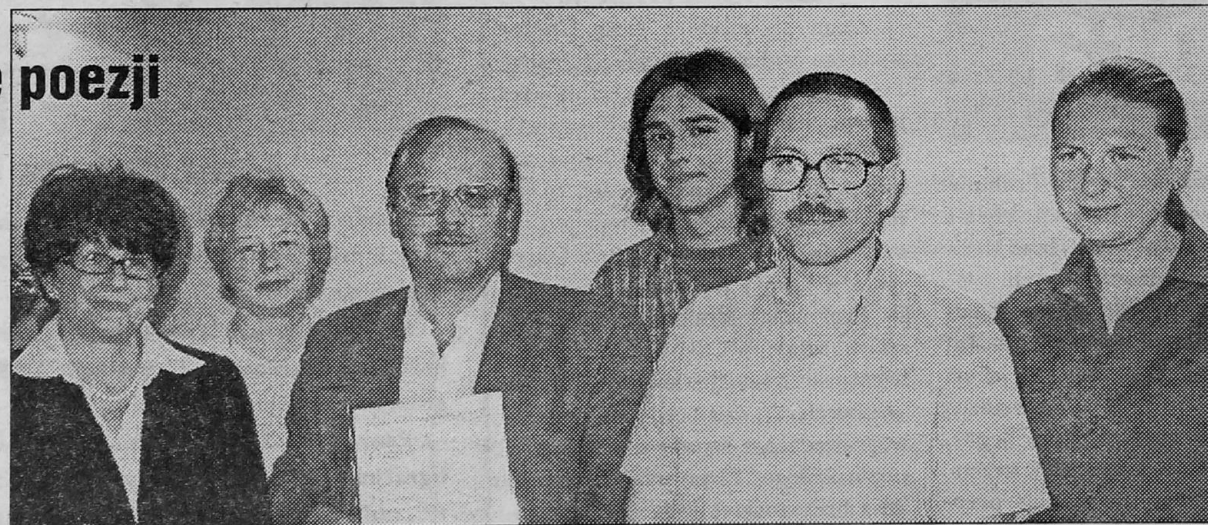
Na zdjęciach: jubileusz „Odkrywcy” oraz Anna Dmochowska, pierwszy redaktor naczelny, dziś studentka Warszawskiej Szkoły Reklamy i Joasia Łuniewska

Twarde życie poezji

Niemal 50 poetów z Podlaskiego rywalizowało w V edycji Czerwcowego Konkursu Jednego Wiersza, organizowanego przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Łomży. Finałisti spotkali się na Popołudniu Poetów, by zaprezentować swoje utwory publiczności i poznać werdykt konkursowej komisji.

Jury pod przewodnictwem poety ks. Jerzego Sikory za najlepszy Czerwcowy Wiersz uznało utwór pt. „Już” Alicji Tarczewskiej z Łomży. Laur w imieniu nieobecnej autorki (jest studentką psychologii na Uniwersytecie Łódzkim, gdzie właśnie trwała sesja egzaminacyjna) odebrali rodzice Maria i Jerzy Tarczewscy.

Drugiej nagrody jury nie przyznało. Dwie równorzędne trzecie otrzymali: Janina Osewska z Augustowa, matematyk i informatyk, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 6 za wiersz „Porządek świata” oraz Mateusz Daniel Kołosow z Bielska Podla-



skiego, uczeń I Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki za wiersz pt. „Bociany Chełmońskiego”.

Wyróżnienia: Marta Wojewódzka z Sokółki, polonistka i studentka bibliotekoznawstwa za wiersz pt. „Róże” oraz informatyk Roman Gedrowicz z Łomży za utwór pt. „Tamten brzeg”.

Płonem tegorocznego Czerwcowego Konkursu Jednego Wiersza okazały się przede wszystkim utwory, w których dominuje smutna refleksja nad światem.

— Smutek, pesymizm, przygnębienie nie biorą się zni-

kad — uważa przewodniczący jury, ks. Jerzy Sikora. — To nie „moda” na taką tematykę, ale twarde życie.

Już

Zdażyłam już
Nauczyć się rzeczy, których one
Nie zwykły wykonywać same
Na przykład
Zapinać suwak w sukience
Z tyłu na plecach
Zdażyłam już
Przyzwyczać się do pustych miejsc

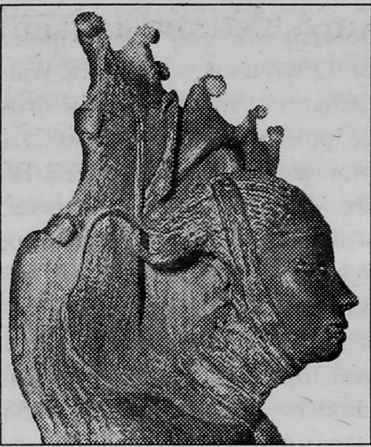
Pustych kieliszków
Pustych słów, których one
Już nie pamiętają,

Lub też nigdy nie znalazły
Zdażyłam już
Nauczyć się jazdy w milczeniu
Zachwyt wyrażać cicho
Smutne wiersze pisać
I rozumieć szept
Głuchych ścian
Rozumieć rzeczy, które one
Wyrzuciły z pamięci
Jakiś czas temu

Tylko nadal nie widzę sensu
W gotowaniu dla jednej osoby

ALICJA TARNACKA

Na zdjęciu: laureaci V Czerwcowego Konkursu Jednego Wiersza



Ma w swoim dorobku wystawy zbiorowe oraz realizacje rzeźbiarskie jak „carskie wrota” do cerkwi w Białymstoku, cykl portretów polskich noblistów na wystawie Expo w Sewilli oraz udział w rekonstrukcji elementów rzeźbiarskich meczetu Emira Qurqumasa w Kairze.

— Jego ulubione tworzywa to drewno i brąz. W Łomży prezentuje małe formy rzeźbiarskie z motywami figuralnymi; kameralne portrety

kobiet, pełne ekspresji, dramatycznego napięcia i tajemniczej egzotyki — mówi Karolina Skłodowska, kierownik Galerii Sztuki Współczesnej Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży. — Z dużym kunsztem i niezwykłą wyobraźnią plastyczną Paweł Jackowski łączy realizm z baśniowością, a wyrazista forma i dbałość o detal wzmacniają sugestywność wizerunków.

Na brązowo

Na wystawie prezentuje także rzeźby z drewna, przedstawiające „głowy”, inspirowane posągami pogańskich bogów oraz kobiece akty, które są również tematem rysunków, dopełniających całości ekspozycji.

Otwarcie wystawy prac Pawła Jackowskiego z Warszawy odbędzie się 26 czerwca (sobota) o godz. 12.00. Ekspozycja czynna będzie do 5 września 2004 roku.

PRZYPADKI ŁOMŻYŃSKIE

Nie dotarła chyba w ogóle do Łomży książka Grażyny Balińskiej i Jerzego A. Balińskiego o młynach na ziemi łomżyńskiej, wydana w 2002 roku we Wrocławiu. A lektura to budująca, jest się czym pochwalić.

Pierwsza wzmianka o młynie na Łomżycy pochodzi z 1415 roku, a na Narwi koło Łomży z 1434 roku. W XVI wieku Łomża miała już 7 młynów, w tym jeden wołowy. Nowością stał się młyn wodny pływający, z czasem zaś konie zastępowały woły w młyńskich kieratach.



Kręciło się!

Przed dwustu laty w Łomży i okolicy pracowało 69 wiatraków i 67 młynów konnych! Młynarze mieli się coraz lepiej, stanowili arystokrację wiejską. Złośliwi zazdrościli nawet świniom młyńskim, że powodzi się im za dobrze, a córki młynarza mogły przebierać w parobczakach, jak w ulegalkach.

W katalogu młynów łomżyńskich, czynnych po 1918 roku, znalazły się zakłady: przy ul. Cmentarnej (Ch. Psczelkiewicza), aż 3 przy ul. Legionów (Sz. Jastrzębskiego i B. Boguckiego, F. Koszykowskiego, duży A. Bitnera przejęty w 1946 przez GS Kupiski), przy ul. Nowej (1938, spółka żydowska), 2 przy ul. Nowogrodzkiej (W. Boreckiego, A. Zbenowicza), 2 przy ul. Rybaki (M. Zieleniec, E. Perkal), nawet przy ul. Senatorskiej (Dawida Gołabka), przy Szosie Śniadowskiej („Zakłady Rolniczo-Przemysłowe”), aż 5 przy Szosie Zambrowskiej (spółki żydowskiej, N. Brzezińskiego, A. Przędzieckiego i W. Zalewskiego, Zofii Zakrzewskiej, Kozłowskich) oraz dwa na Placu Zambrowskim (B. Ko-

złowskiego — w budowie i M. Tordresa), przy Szosowej (Brzozowski i Ciechanowski), ul. Zjazd (kaszarń A. Malinowskiego), Żwirki i Wigury („Narew”), ul. Wąskiej (kaszarń W. Malinowskiego). Motorowe i elektryczne, żydowskie i chrześcijańskie, duże i małe, zmieniające właścicieli i nazwy, pracujące długo i tylko przez kilka sezonów.

Ciekawy był przypadek z młynem motorowym A. Zbenowicza przy ul. Nowogrodzkiej. Właściciel przekazał go po wojnie swoim wybawcom, którzy przechowali żydowską rodzinę.

Po wojnie okazało się, że młyny prywatne mogły zagrozić socjalizmowi i od 1946 roku nowa władza podjęła walkę z „białą” burżuazją. Nakładała podatki, wysyłała kontrole, szantażowała, oskarżała o sprzyjanie reakcji, a opornych w końcu po prostu przepędzała. I tak Łomża utraciła jeden z ważniejszych potencjałów. Pozostało już tylko mielenie jezora mi, co towarzysze sekretarze uprawiali z wielkim poświęceniem.

ADAM DOBRŃSKI

Talent za wodą



Edyta Bryk, utalentowana skrzypaczka z Zambrowa, od lat związana z Białymstokiem i Łomżą, została stypendystką wydziału muzycznego University of South Florida w Stanach Zjednoczonych Ameryki („Kontakty” o jej dokonaniach w Internationale Junge Orchestera-kedemie w Niemczech, w Łomżyńskiej Orkiestrze Kameralnej i białostocko-łomżyńskiej Formacji Folkowej Kran pisały jako pierwsze w nr. 18/2004 i 25/2004).

— Wysłałam swoje nagranie wideo z egzaminu dyplomowego w 2002 roku w Akademii Muzycznej w Białymstoku — opowiada. — Uniwersytet Południo-

wej Florydy w Tempa ufundował mi dwuletnie studia specjalistyczne z zakresu skrzypiec oraz umożliwił utrzymanie w zamian za kształcenie dzieci, młodzieży i studentów z całego świata.

Nowe wyzwania i doświadczenia w życiu Edyty Bryk, studia i praca za Atlantykiem, okupione zostaną najprawdopodobniej zawieszeniem jej współpracy z ŁOK, z IJOA i z Kranem. Artystka ma nadzieję, że przed wyjazdem uda jej się z kolegami nagrać płytę.

— Dwa lata szybko miną. Na pewno nie zapomnę o muzykach, dyrygentach i publiczności w Europie — obiecuje skrzypaczka. — Serdecznie dziękuję „Kontaktom” i Czytelnikom tygodnika, że o mnie pamiętaliście. Ja również o Was nie zapomnę. Wyślę wakacyjne zdjęcia i relację z Florydy, a o tym, co dzieje się w Podlaskiem, poczytam na stronach www.kontakty-tygodnik.com.pl.

Na zdjęciu: Edyta Bryk z Kranem na występie w Studiu Lato Radia Białystok w Łomży w ostatnią niedzielę

DO KINA „MILLENIUM” Z „KONTAKTAMI”

25 czerwca (piątek) — • Harry Potter i więzień Azkabanu, godz. 15.00, 17.30, 20.00;

26 czerwca (sobota) — • Harry Potter i więzień Azkabanu, godz. 12.30, 15.00, 17.30, 20.00;

27 czerwca (niedziela) — • Harry Potter i więzień Azkabanu, godz. 12.00, 14.30, 17.00, 19.30;

28 czerwca — 1 lipca (poniedziałek — czwartek) — • Harry Potter i więzień Azkabanu, godz. 12.30, 15.00, 17.30, 20.00.

Drodzy Czytelnicy! Trójka spośród Was, która w czwartek pierwsza zgłosi się do kina „Millenium” w Łomży z tym numerem „Kontaktów”, otrzyma bezpłatne bilety na film.

Bliższe informacje o repertuarze: tel. 216-75-19.

Jak ta lala!

Małe i duże dla dużych i małych. Lalki mają swoje wielkie święto! W Białymstoku trwa Międzynarodowy Festiwal Szkół Lalkarskich, jedyny w Polsce. Po raz pierwszy zorganizowany w 2002 roku przez Akademię Teatralną okazał się wielkim wydarzeniem kulturalnym i w kraju, i na świecie, więc należało się spodziewać, że to dopiero początek!

Od 22 do 27 czerwca 21 teatrów szkół lalkarskich z Armenii, Białorusi, Bułgarii, Czech, Estonii, Iranu, Izraela, Francji, Hiszpanii, Litwy, Łotwy, Polski, Rosji, Słowacji, Ukrainy, Węgier, Wielkiej Brytanii, Włoch prezentuje różnorodność repertuaru i formy scenicznej.

Swoistą atrakcją Festiwalu są także uliczne spektakle trup artystycznych z Afryki (Benin, Kongo, Mali, Togo) oraz wystawy sztuki Czarnego Łądu.

W trudnych dla kultury czasach zorganizowanie wartościowej, a do tego międzynarodowej, imprezy jest nie lada wyzwaniem. Białostocka Akademia Teatralna udowadnia, że pieniądze to rzeczywiście nie wszystko. Gratulujemy!

KONTAKTY





ROK KS. JERZEGO POPIELUSZKI

„Niech Bóg przyjmie ofiarę życia tego Kapłana, którego śmierć, mało powiedzieć tragiczną — biorąc pod uwagę jej okoliczności — poruszyła ludzi nie tylko w Polsce, ale i we Włoszech, w różnych krajach Europy i na całym świecie. Ta śmierć jest także świadectwem. Modlę się za ks. Jerzego Popiełuszkę, a jeszcze bardziej modlę się o to, ażeby z tej śmierci wyrosło dobro, tak jak z krzyża zmartwychwstanie”. Jan Paweł II.

Krajowa Komisja NSZZ „Solidarność” uchwaliła rok 2004 rokiem ks. Jerzego Popiełuszki.

2 kwietnia w kościele pw. św. Stanisława Kostki w Warszawie, uroczystą Mszą Świętą rozpoczęły się obchody Roku Śługi Bożego ks. Jerzego.

Ksiądz Jerzy Popiełuszko urodził się 14 września 1947 roku we wsi Okopy koło Suchowoli. Dwa dni później, 16 września, został ochrzczony w kościele parafialnym pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła w Suchowoli. Na chrzcie otrzymał imię Alfons, dlatego wołano na niego Alek. Imię Alfons zmienił przed święceniami kapłańskimi na „Jerzy”.

Na bierzmowaniu, którego udzielił mu ks. bp. Władysław Suszyński, wybrał sobie imię Kazimierz. Jego rodzice Marianna i Władysław prowadzili gospodarstwo rolne. Mieli pięcioro dzieci: najstarszą córkę Teresę, syna Józefa, córkę Jadwigę (zmarła w drugim roku życia), syna Jerzego i Stanisława.

Dzieciństwo spędził Jerzy we wsi Okopy. Szkołę podstawową i liceum ogólnokształcące ukończył w Suchowoli, teraz liceum nosi jego imię. Po maturze w 1965 roku wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Warszawie. W latach 1966–1968 odbył zasadniczą służbę wojskową w specjalnej jednostce dla kleryków w Bartoszycach. Wy-

różnił się wielką odwagą w wyznawaniu swych przekonań i wykonywaniu praktyk religijnych. Doznał za to wielu szykan i prześladowań. Po powrocie do Seminarium poddał się operacji tarczycy, leczył też chore serce. Był wrażliwy na cierpienia i krzywdy innych.

28 maja 1972 roku kardynał Stefan Wyszyński udzielił mu święceń kapłańskich. Na pamiątkowych obrazkach, które rozdawał z okazji prymicji, wydrukował swoje motto życiowe: „Posłał mnie Bóg, abym głosił Ewangelię i leczył rany zboliałych serc.”

Pracował jako wikariusz w parafiach Ząbki (1972–1975), Anin (1975–1978), Dzieciątka Jezus na Żoliborzu w Warszawie (1978).



W roku 1979/80 prowadził katechezę dla studentów medycyny w kościele św. Anny. Wtedy został mianowany członkiem Krajowej Konsulty Duszpasterstwa Służby Zdrowia.

Od 20 maja 1980 roku pracował w parafii św. Stanisława Kostki w Warszawie. Prowadził duszpasterstwo średniego personelu medycznego, a od sierpnia 1980 r. zaangażował się w duszpasterstwo ludzi pracy.

Od stycznia 1982 roku celebrował w żoliborskim kościele

comiesięczne Msze za Ojczyznę. Wygłaszał kazania religijno-patriotyczne.

W sierpniu 1980 r. odprawił Mszę Świętą dla robotników Huty Warszawa. Stał się kapelanem. Uczestniczył w procesach sądowych przeciwko przywódcom „Solidarności”, otaczał opieką ich rodziny, pomagał usuwaniem z pracy i represjonowanym.

We wrześniu 1983 roku zorganizował pielgrzymkę robotników Huty Warszawa na Jasną Górę.

19 października 1984 r., podczas wieczornego nabożeństwa dla środowisk robotniczych w kościele pw. Świętych Polskich Braci Męczenników w Bydgoszczy, wygłosił rozważania religijno-patriotyczne na temat: „Zło

dobrem zwyciężaj”. Około godz. 21.00 wyruszył z kierowcą Waldemarem Chrostowskim w drogę powrotną do Warszawy. Za nimi jechali trzej funkcjonariusze MSW: Grzegorz Piotrowski, Waldemar Chmielewski i Leszek Pękala. W bagażniku swego samochodu wieźli sznury, kije, kajdanki, kamienie, worki. Około godziny 22.00 wyprzedzili samochód ks. Jerzego. Jeden z nich, jako umundurowany policjant, zatrzymał samochód do kontroli. Kierowca W. Chrostowski został wyprowadzony do rzekomej kontroli trzeźwości, a następnie zakuty w kajdanki i zakneblowany. Ks. Jerzego Popiełuszkę wyciągnięto z samochodu, pobito i wrzucono do bagażnika samochodu zamachowców. W. Chrostowski, mimo szybkiej jazdy, wyskoczył z samochodu, był później świadkiem tego zdarzenia.

Ks. Jerzego po drodze wielokrotnie bili, gdy usiłował się uwolnić. Następnie związali go sznurami, przywiązali do nóg kamienie i wrzucili we Włocławku z zapory wysokości 16 m do Wisły.

Pogrzeb odbył się 3 listopada 1984 roku. Ksiądz Jerzego pochowano przy Kościele Św. Stanisława Kostki. Grób okalała duże kamienie tworzące różaniec oraz kontury granic Polski. Kamienie zostały przywiezione z różnych okolic kraju. Jest ich 58.

Na grobie napis: „Ks. Jerzy Popiełuszko — zamordowany 19.X.1984 roku”.

W tym roku przypada 20. rocznica jego śmierci.

Grób ks. Jerzego pozostanie wielkim oskarżeniem i kompromitacją komunizmu, symbolem okrucieństwa i barbarzyńskich metod działania. Stał się on miejscem pielgrzymek wiernych z kraju i całego świata.

W watykańskiej Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych prowadzona jest procedura beatyfikacyjna ks. Jerzego.

ks. Tadeusz Golon
Wizna

SUWALSKA FABRYKA OKIEN I DRZWI PCV I ALUMINIUM

EURO OKNO

Łomża Al. Legionów 45 tel. (0-86) 212-53-03 kom. 0-692-180-799



PILKINGTON



OKNA

PCV, DREWNIANE, ALUMINIUM

PARAPETY

ROLETY

10 LAT GWARANCJI 100 LAT SATYSFAKCJI

Przyjedźcie, zmierzmy, doradźmy, wycenimy

-wszystko bezpłatnie i bez zobowiązań



REKLAMA



KONTAKTY

AUGUSTÓW

- Augustowskie Towarzystwo Kajakowe podejmuje starania, by Kanał Augustowski na całej długości w Polsce i Białorusi był dostępny dla miłośników spływów kajakowych. Jest szansa, by był to jeden z najciekawszych spływów w Europie.

- Jesienią odbędzie się Forum Biznesu z udziałem przedsiębiorców z miasta Tuusuki z Finlandii, z którym Augustów od lat współpracuje.

BOGUTY PIANKI

- Do końca czerwca można oglądać wystawę fotografii Marcina Zakrzewskiego pt. „Pejzaże”, prezentowaną w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu.

- Zespół „Żurawiacy”, działający przy GOKiS, niezmiennie zapraszany jest w różne strony kraju. Ostatnio śpiewacy uczestniczyli w przeglądzie zespołów ludowych w Tłuszczu, a na przełomie czerwca i lipca zaprezentują się publiczności w Broku i Małkini.

DANÓWEK

- Publiczne Gimnazjum otrzymało sztandar oraz imię prof. Adama Palczyńskiego, który był twórcą Biebrzańskiego Parku Narodowego. Z tej okazji przybyła niezwykle wzruszona rodzina profesora.

GRABOWO

- Do obchodów przygotowuje się Ochotnicza Straż Pożarna; w tym roku kończy 85 lat. 4 lipca, podczas uroczystej zbiórki, strażacy otrzymają sztandar, odbędą się zawody pożarnicze i prezentacja nowego sprzętu ratowniczo-gaśniczego. Z koncertem wystąpi miejska orkiestra dęta z Kolna.

GRAJEWO

- Coraz częściej policjanci z Komendy Powiatowej zatrzymują na ulicach nietrzeźwych rowerzystów. Jeśli mają prawa jazdy, zostają im zatrzymane.

- Po ostatnim meczu pucharowym Mlekpola Warmii na stadionie miejskim rozpoczęły się prace remontowe. Potrwać mają prawie dwa lata i kosztować będą około 1,5 mln złotych.

- W kasie miejskiej nie ma pieniędzy na organizację wakacyjnego wypoczynku dzieci.

KOLNO

- „Miesięcznik Kolneński” po trzech i pół roku ukazywania się ma już czwartego redaktora naczelnego. Miejsce Karola Jacka Stachelskiego, który ze względów rodzinnych opuszcza Kolno, zastąpił Robert Wilczewski.

KOZIOŁ

- Odpust Najświętszego Serca Jezusowego zgromadził wielu gości



i liczną pieszą pielgrzymkę z Kolna. Tegorocznej liturgii przewodniczył rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Elku, pochodzący z parafii Kozioł, ks. dr Wojciech Kalinowski.

MAŁY PŁOCK

- Sposobów ratowania dawnego dworku szukają władze gminy. Zabytek przez wiele lat wykorzystywany był jako siedziba policji. Aby uchronić dworek przed niszczeniem, władze gminy od kilku miesięcy prowadzą starania o przejęcie budynku od wojewody. Jedną z koncepcji przewiduje stworzenie centrum kulturalnego z Gminnym Ośrodkiem Kultury, biblioteką, działającym już Gminnym Centrum Informacji oraz Urzędem Stanu Cywilnego.

PORYTE

- W rozegranym 20 czerwca II Parafialnym Turnieju Piłki Nożnej startowało 5 zespołów chłopców i 3 zespoły dziewcząt. Zwyciężyli piłkarze z Dzierzbi, drugie miejsce przypadło drużynie z Porytego. Wśród dziewcząt bezkonkurencyjne były reprezentantki Zaskrodzia. Katarzyna Niedźwiecka z tego zespołu uznana została za najlepszego i najwszechstronniejszego zawodnika Turnieju. Królem strzelców został Rafał Rządki z Porytego.

- W Parafialnej Świetlicy Socjoterapeutycznej prezentowana jest wystawa prac uczniów Państwowego Liceum Plastycznego z Łomży. Cie-

kawe grafiki, rysunki i obrazy można oglądać do końca lipca.

PRZYTUŁY

- Franciszkanin Ojciec Zenobiusz, polski misjonarz pracujący w Republice Środkowoafrykańskiej, odwiedził młodzież z gimnazjum w Przytułach. Uczniowie od dwóch lat zbierają pieniądze na działalność misji, a w szczególny sposób wspomagają naukę trójki afrykańskich dzieci z prowadzonej przez księży szkoły.

PUNSK

- Po raz pierwszy od kilku lat w roku 2003 w gminie mniej się urodziło (33 dzieci), niż zmarło (48 osób). Były także 3 rozwody. W tym roku, choć minęła dopiero połowa, są także już 3.

STAWISKI

- Wybory Miss Gimnazjum wygrały trzy Anie: tytuł miss zdobyła Ania Terepko (jej też przypadł tytuł miss publiczności). Pierwszą wicemiss została Ania Wilczek, a drugą Ania Gutowska.

SZCZODRUCHY

- Caritas Diecezji Łomżyńskiej zamierza podjąć się prowadzenia szkoły, której likwidację planuje gmina Kołaki Kościelne. Wstępna umowa przewiduje, że koszty zatrudnienia nauczycieli weźmie na siebie Caritas, a gmina pokrywać będzie wydatki związane z utrzymaniem budynku. Pomoc zaoferowali także rodzice



Szalenie w Podgórzu

Prawdziwą atrakcją festynu Ochotniczej Straży Pożarnej w Podgórzu okazała się Crazy Twisting Group, prowadzona przez Marka Kisiela, instruktora w Miejskim Domu Kultury. Crazy Twisting Group to jeden z najlepszych w kraju zespołów break dance.

Strażacki festyn w Podgórzu pokazuje, że wspólne chwile radości i wypoczynku zawsze są oczekiwane i aby coś zrobić dla swojego środowiska, nie trzeba fanfar, trzeba tylko chcieć!

Na zdjęciu: Crazy Twisting Group z Łomży na festynie w Podgórzu

uczniów. W szkole w Szczodrach uczą się niespełna 30 dzieci.

TYKOCIN

- Rosną mury zamku, budowanego przez mieszkańca Białegostoku. Spośród czterech wież, jedna jest już gotowa. Zamek wzbudza zainteresowanie turystów. Właściciel zamierza umieścić w nim nie tylko hotel i restaurację; zamkowe wystawy mają stać się stałym elementem kalendarza imprez kulturalnych. Tykocin znakomicie dba i o przyciąganie inwestorów, i o przyciąganie turystów. Niemal każdego dnia synagogę z XVII w. odwiedzają Żydzi, inni cudzoziemcy oraz rodacy. Przybywa miejsc noclegowych oraz gustownych jadalni.

ZAMBRÓW

- „Jesteśmy bardzo zawiedzeni”, mówi wójt Kazimierz Dmochowski o losie wniosków złożonych przez samorząd w 2003 roku do unijnego funduszu SAPARD o dofinansowanie modernizacji dróg Goski Duże — Zareby Kramki, Rykacze — Osowiec i Zakrzewo Stare — Krajewo Stare. Odpowiedzi nie ma do dzisiaj. Podobnie stało się z wnioskiem o wsparcie budowy przyzagrodowych oczyszczalni ścieków. Tymczasem gmina wyłożyła pieniądze na wykonanie dokumentacji, odbyły się przetargi. Wiele wskazuje na to, że trzeba będzie zaczynać wszystko od początku. Na szczęście, bez przeszkód powstaje sala sportowa przy Szkole Podstawowej w Osowcu. Oddanie do użytku w nowym roku szkolnym. Tu Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu dołożyło ok. 500 tysięcy złotych.

- Własnej kapeli podwórkowej dorobił się Zambrów dzięki grupie ludzi, którzy poprzednio utworzyli znany już w regionie Teatr Form Różnych. Szefową zespołu została Elżbieta Bagińska, reżyserka większości przedstawień TFR, a muzykami i śpiewakami podwórkowymi są dawni aktorzy. Zambrowska kapela ma w repertuarze znane piosenki przedwojenne i nieco utworów własnych, autorstwa Janusza Kuleszy (również jeden z założycieli i głównych „tekściarzy” Teatru).

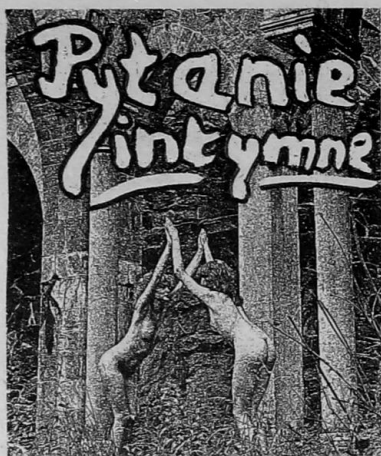
ZAWADY

- Rozpoczęła się modernizacja stacji uzdatniania wody w Zawadach. Z unijnego funduszu SAPARD gmina otrzymała 701,5 tysiąca złotych.

- Trwa generalny remont ośrodka zdrowia w Zawadach. Zatrudnienie przy robotach znalazło ośmiu mieszkańców gminy, skierowanych z urzędu pracy.

- Jesienią rozpocznie się budowa sali sportowej przy Zespole Szkół w Zawadach. Dofinansowuje Urząd Kultury Fizycznej i Sportu. Sala ma być oddana do użytku 1 września 2005 roku.





Czytałem o tym, że kobiety mogą przeżywać wielokrotny orgazm. Podobno rekordzistki mogą go osiągnąć nawet dziesięć razy. Moja żona rekordzistką nie jest, ale wiem dokładnie, że dwukrotny i trzykrotny orgazm przeżywała. Nie zazdroszczę jej tego, cieszę się z nią, ale nie ukrywam, że sam też chciałbym coś takiego przeżyć. Niekoniecznie dziesięć razy i niekoniecznie muszę bić rekordy, ale przynajmniej dwa, może trzy razy. Próbowałem, jednak nic z tego nie wyszło. Zawsze po pierwszym razie moja męskość powraca do stanu spoczynku. Zastanawiam się, czy w ogóle jest możliwe, aby mężczyzna przeżył wielokrotny orgazm, czy to tylko moje chore pragnienia?

Adam

Orgazm wielokrotny może przeżywać prawie każda kobieta. Ale według opinii seksuologów, nie wszystkie zdają sobie z tego sprawę.

W przypadku mężczyzn, choć sprawa nie jest tak prosta jak u kobiet, nie są to żadne chore pragnienia. Każdy marzy o przeżywaniu jak największej rozkoszy, jak najpełniejszej i aby jak najdłużej trwała. Jednak w większości przypadków panowie po każdym przeżytych orgazmie muszą jakiś czas odpocząć, żeby ponownie osiągnąć erekcję. Utrzymanie penisa w stanie wzwodu po orgazmie i kontynuowanie stosunku jest niezwykle trudne, ale możliwe. Wymaga jednak dłuższego treningu.

Niezbędne jest wyćwiczenie mięśnia krokowego przez zaciskanie go tuż przed wytryskiem. Warto pamiętać, że orgazmowi wcale nie musi towarzyszyć ejakulacja. Przyjemność osiąga się dzięki temu, co dzieje się w mózgu. Oczekiwane efekty nie nadejdą po jednym czy dwóch treningach. Trzeba być cierpliwym.

Trening czyni mistrza, ale przy okazji jeszcze jedna ważna rada: nie trzeba skupiać się tylko na sprawach technicznych, aby ćwiczenia i myślenie o nich nie zdominowały zbliżenia. Najważniejsze są wspólne odczucia, wspólne przeżywanie rozkoszy i przyjemność z jej dawania.



LEKARZ DOMOWY

W wakacje wychodzę za mąż. Marzę o dziecku. Chciałabym prawie od razu zająć w ciążę. Boję się tylko, czy z nami wszystko będzie w porządku. Jestem jedynaczką, bo moja mama nie mogła urodzić drugiego dziecka.

Proszę o wyjaśnienie, kiedy

może wystąpić w małżeństwie konflikt serologiczny i właściwie na czym to polega.

Malina

W przypadku, gdy małżonkowie mają krew z różnymi czynnikami, na przykład kobieta Rh minus, a mężczyzna Rh plus, dziec-

ku może grozić konflikt serologiczny. Pierwsza ciąża nawet wówczas rzadko jest nim zagrożona.

Po stwierdzeniu niezgodności krwi po pierwszym porodzie, lekarz wstrzykuje immunoglobulinę, która zapobiega skutkom konfliktu, neutralizując szkodliwe przeciwciała. Taki zastrzyk jest skuteczny i bezpieczny dla matki, a także dla następnej ciąży.

§

POD PARAGRAFEM

Zbliżają się wakacje. Gorątkowo szukam pracy dla swoich synów, bo bardzo chciałabym, żeby sobie coś zarobili na wypoczynek. Nie są jednak pełnoletni. Czy taka praca może być legalna, czy tylko na czarno? Nie chciałabym ich uczyć omijania przepisów i łamania prawa.

Jadwiga

Po 1 maja, kiedy Polska stała się członkiem Unii Europejskiej,

obowiązujący kodeks pracy wprowadza bardzo szczegółowe regulacje dotyczące wykonywania pracy lub innych zajęć zarobkowych przez dzieci do lat 16.

Na pracę młodocianego muszą wyrazić zgodę rodzice lub opiekunowie. Należy też uzyskać zezwolenie inspektora pracy. Zezwolenie wydawane jest na wniosek firmy. Do wniosku trzeba dołączyć opinię poradni psychologiczno-

-pedagogicznej o braku przeciwwskazań do wykonywania pracy oraz opinię lekarza.

Jeśli wykonywanie pracy lub innych zajęć zarobkowych nie powoduje zagrożenia dla życia, zdrowia i rozwoju psychofizycznego młodocianego, inspektor pracy nie odmówi wydania stosownego zezwolenia.

Pracodawcy nie wolno zatrudniać młodocianych przy pracach, których wykaz ustala w drodze rozporządzenia Rada Ministrów.



POZNAJMY SIĘ

Nie szukam przygód, lecz miłości, przyjaźni, kobiety mego życia. Jestem kawalerem, mam 33 lata (170 cm). Marzę o tym,

by założyć szczęśliwą rodzinę. Napisz do mnie, proszę.

Rafał

Witam wszystkie Panie z Podlaskiego! Piszę do Was z Niemiec. Kim jestem? Na imię mam Andreas, jestem kawalerem (40/180 cm) o niebieskich oczach i niezłej prezencji. Mimo to wciąż na próżno szukam mojej drugiej połowy. Mam przecucie, że znajdę ją właśnie w Podlaskiem. Skromną, uczciwą panienkę do lat 35 (chętnie z językiem niemieckim), chętnie z okolic Łomży. Ale to nie jest warunek. Czekam na Ciebie...

Niemiec

Cześć! Jestem Adam: wysoki, przystojny kawaler (31 lat). Kocham poezję, malarstwo, politologię, nie jest mi obca muzyka. Chciałbym poznać miłą, wrażliwą, ciepłą dziewczynę, z którą mógłbym pójść przez życie. Wiem, że gdzieś jesteś. Odezwyj się, napisz, podaj numer telefonu.

Adaś

Jestem wdowcem (podobno przystojnym) i mieszkam w Elku.

Choć na emeryturze, wciąż prowadzę aktywny tryb życia. Kocham przyrodę i to daje mi dużo radości. Ale do prawdziwego szczęścia brakuje mi Pani mego serca. Spokojnej, uczciwej panny lub wdowy do lat 68. Napisz, proszę.

Samotny z Elku

Samotny, niebieskooki, wolny, niezależny rencista, katolik (wzrost 175 cm). Mieszkam na wsi. Pragnę poznać szczerą, miłą pannę lub wdowę, która pragnie założyć szczęśliwą rodzinę. Jeżeli jesteś samotna, wolna i masz poważny stosunek do życia, napisz. Jestem spokojnym, pogodnym człowiekiem. Odpiszę na każdy list.

Katolik

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (ale również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



Towarzystwo Lotnicze „Cumulus” w Łomży wyznacza 1000 złotych nagrody dla osoby, której informacja doprowadzi do ustalenia i ujęcia złodzieja



KRONIKA POLICYJNA

1000 złotych nagrody za wskazanie złodzieja

dzieja żelaznej wieży obserwacyjnej (na zdjęciu) z terenu przyszłego lotniska sportowego w Czerwonym Borze.

Nagrodę otrzyma także ten, którego informacja doprowadzi do ustalenia i ujęcia sprawcy lub sprawców wcześniejszych kradzieży metalowego ogrodzenia lub pustaków albo ościeżnic budynku (na zdjęciu), a tak-

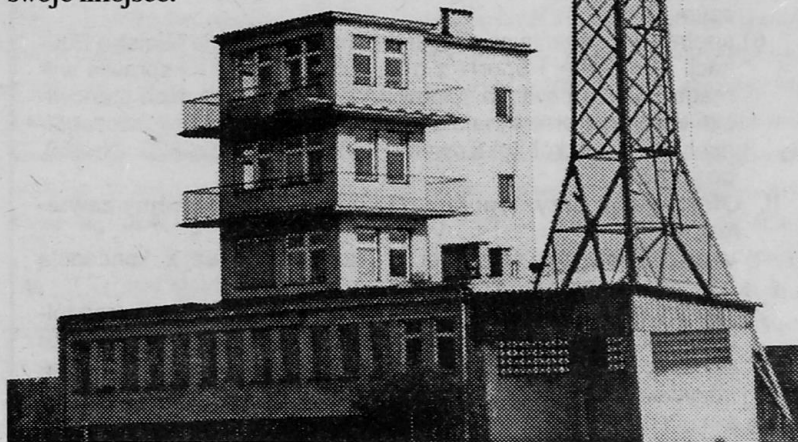
że wandal, którzy podpalili w nim opony.

Towarzystwo Lotnicze „Cumulus” gwarantuje informatorem (na życzenie) nieujawnienie jego danych.

Kontakt: Władysław Tocki, prezes TL „Cumulus”, tel. 608 069 205 lub pisemnie: Towarzystwo Lotnicze „Cumulus” 18-400 Łomża, al. Legionów 7.

Czołg na żyletki

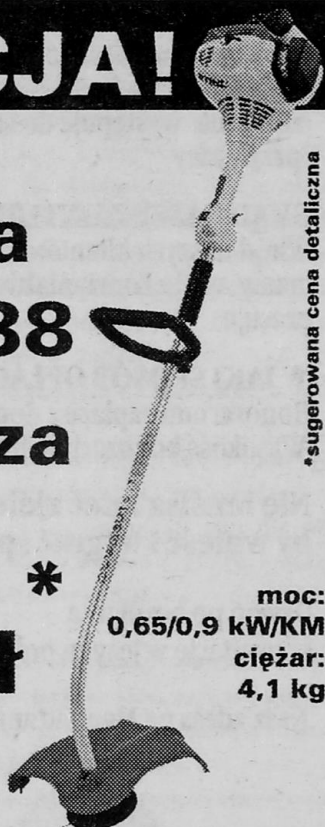
Rozszaleli się złodzieje złomu. Po wieży obserwacyjnej z dawnego poligonu w Czerwonym Borze ukradli czołg stojący przy trasie Szczuczyn — Biała Piska. Kilka lat temu ustawił go tam Jerzy Nikliński, szczuczyński lekarz i pasjonat historii wojskowości. Ze znajdującymi się w pobliżu dawnymi umocnieniami, miał być to załazek muzeum militariów. W ubiegłym tygodniu jednak czołg, ważący 30 ton, tego samego typu co filmowy „Rudy”, zniknął. Policjanci z Pisma odnaleźli go już po upływie doby na składowisku złomu w Pruszkowie pod Warszawą. T-34 był częściowo pocięty i nie wiadomo, czy będzie mógł wrócić na swoje miejsce.



PROMOCJA!

**Nowa kosa
STIHL FS 38
już za**

649 zł



*sugerowana cena detaliczna

moc:
0,65/0,9 kW/KM
ciężar:
4,1 kg

Andreas STIHL, Sady, ul. Poznańska 16, tel. 061 816 62 16

Sprzedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02; **Berlinga** 31, tel. 853 68 04; **Kawaleryjska**, paw. 1, tel. 742 24 49; **Zwycięstwa** 10, tel. 651 49 65; **Czyżew** - **Strażacka** 6, tel. 275 57 55; **Grajewo** - **Pl. Niepodległości** 20/7, tel. 272 33 44; **Kolno** - **Wojska Polskiego** 46, tel. 278 19 74; **Łomża** - **Kierkowa** 1, tel. 216 44 66; **Maków Maz.** - **Kopernika** 4, tel. 717 02 40; **Mońki** - **Wyzwolenia** 13A, tel. 716 48 69; **Ostrołęka** - **Żeromskiego** PKP, tel. 769 07 90, **Inwalidów Wojennych** 5, tel. 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - **Sikorskiego** 28, tel. 745 25 64, **Krótką** 3, tel. 745 39 59; **Rudka** - **Wola** 3/1, tel. 739 40 99; **Wysokie Maz.** - **1000-lecia** 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - **Wilsona** 10, tel. 271 69 07.

www.stihl.pl

STIHL®

fak. 3058

INTERWENCJE

Rekord dozorczy

— Oni myśleli, że będę pilnował ich milionów, a o swoich złotówkach zapomniałem? Czuję się oszukany i okradziony. Za co mam teraz żyć? — pyta zdenerwowany Eugeniusz Niedźwiecki z Nowogrodu.

Od 11 maja podjął pracę jako dozorca w grajewskiej spółce PBO „Ekobud” J. Radzaj i Wspólnicy. Według podpisanej umowy miał zarabiać pięć złotych brutto za godzinę.

„Ekobud” buduje salę gimnastyczną w Piątnicy. Niedźwiecki pilnował pozostawianych na placu maszyn i urządzeń. Nie miał żadnego zmiennika. Gdy więc brygada kończyła pracę o siedemnastej, rozpoczynał dozór nad pozostawionym majątkiem firmy. Pracował do siódmej rano następnego dnia, czyli czternaście godzin. Najtrudniejsze były soboty; pracę rozpoczynał o czternastej, a kończył dopiero w poniedziałek o godzinie siódmej rano, czyli bez przerwy, bez zmian 41 godzin.

Dokładnie zapisywał godziny swojej pracy i choć było ciężko, cieszył się, że zarobi pieniądze. Od jedenastego do 31 maja prze-

pracował 335 godzin. Ze zdumieniem odebrał więc przywiezioną przez kierownika budowy wypłatę: 581,77 zł.

— Nastąpiła pomyłka, bo kierownik budowy nie podał wszystkich godzin pracy pana Niedźwieckiego. Wprowadziliśmy korektę i wyrównanie. Około 600 złotych czeka na odebranie — wyjaśnia Stanisław Jastrzębski, wspólnik PBO „Ekobud”.

Przez czternaście dni czerwca Niedźwiecki przepracował 232 godziny.

— Pobitem chyba rekord Guinnessa. Ale przecież nie mogłem pozostawić majątku firmy bez opieki. Czuję się za niego odpowiedzialny. Niestety, pracodawca mnie oszukał. Nie mam pieniędzy na życie, na autobus, na światło. Będę dochodził swoich pieniędzy — zapewnia Eugeniusz Niedźwiecki.

Nie zgłasza się po odbiór naliczonej korekty. Nie ma w niej nadgodzin ani zwiększonych wypłat za dyżury w niedziele. Złożył skargę do Państwowej Inspekcji Pracy w Suwałkach i do prokuratury w Łomży. Czeka. (m)

KONTAKTY



Burmistrz Nowogrodu

ogłasza konkurs na kandydata na stanowisko
dyrektora Zespołu Szkół Samorządowych
w Nowogrodzie

- I. Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia następujące wymagania:
 - 1) ukończyła studia wyższe magisterskie i posiada przygotowanie pedagogiczne oraz kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela w danym przedszkolu, szkole lub placówce;
 - 2) ukończyła studia wyższe lub studia podyplomowe z zakresu zarządzania, albo kurs kwalifikacyjny z zakresu zarządzania oświatą prowadzony zgodnie z przepisami w sprawie placówek doskonalenia nauczycieli;
 - 3) posiada co najmniej 5-letni staż pracy pedagogicznej na stanowisku nauczyciela lub 5-letni staż pracy dydaktycznej na stanowisku nauczyciela akademickiego;
 - 4) w okresie 5 lat bezpośrednio przed powierzeniem stanowiska dyrektora uzyskała co najmniej dobrą ocenę pracy w przedszkolu, szkole lub placówce, a w przypadku nauczyciela akademickiego pozytywną ocenę pracy w ostatnich 4 latach pracy w szkole wyższej, jeżeli stanowisko dyrektora obejmuje bezpośrednio po ustaniu zatrudnienia w szkole wyższej, albo w okresie roku bezpośrednio przed przystąpieniem do konkursu na stanowisko dyrektora uzyskała pozytywną ocenę dorobku zawodowego;
 - 5) posiada zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonania pracy na stanowisku kierowniczym;
 - 6) spełnia wymagania wynikające z rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowiska kierownicze w poszczególnych typach szkół i placówek (Dz. U. Nr 89, poz. 826 i Nr 189, poz. 1854).
- II. Oferty osób przystępujących do konkursu powinny zawierać:
 - 1) uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z koncepcją funkcjonowania i rozwoju szkoły;
 - 2) życiorys z opisem pracy zawodowej, zawierający w szczególności informacje o stażu pracy pedagogicznej – w przypadku nauczyciela, lub stażu pracy dydaktycznej – w przypadku nauczyciela akademickiego;
 - 3) akt nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego wykształcenia;
 - 4) dyplom ukończenia studiów wyższych oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego stażu pracy, wykształcenia i przygotowania zawodowego – w przypadku osoby nie będącej nauczycielem;
 - 5) dyplom ukończenia studiów wyższych lub studiów podyplomowych z zakresu zarządzania albo zaświadczenie o ukończeniu kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą;
 - 6) ocena pracy, o której mowa w §1 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowiska kierownicze, w poszczególnych typach szkół i placówek;
 - 7) zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym;
 - 8) oświadczenie, że kandydat nie był karany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2003 r. Nr 118, poz. 1112 i Nr 137, poz. 1304) oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne;
 - 9) oświadczenie, że kandydat nie był karany za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne;
 - 10) oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o którym mowa w art. 147 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 28 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2003 r. Nr 15, poz. 148, Nr 45, poz. 391, Nr 65, poz. 594, Nr 96, poz. 874 i Nr 166, poz. 1611);
 - 11) oświadczenie, że kandydat wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 i Nr 153, poz. 1271) w celach przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora.
- III. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „Konkurs” w terminie 14 dni od dnia ukazania się ogłoszenia na adres: Urząd Miejski w Nowogrodzie, 18-414 Nowogród, ul. Łomżyńska 41.

Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa powołana przez Burmistrza Nowogrodu.
O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

**Będiesz pracować:
na budowie, przy rozbiórkach
lub usuwaniu azbestu?**

Jeśli ulegniesz **WYPADKOWI** możemy w Twoim imieniu
wnieść sprawę sądową i masz szansę dołączyć do licznej grupy
naszych polskich klientów, dla których wywalczyliśmy:

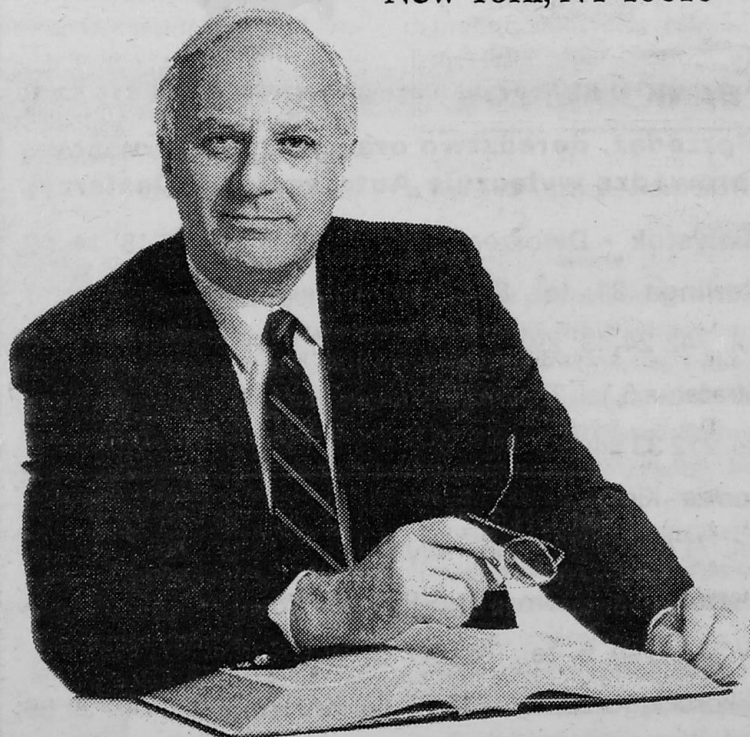
ODSZKODOWANIE PRZEKRACZAJĄCE MILION DOLARÓW

- **KIM JESTEŚMY?**
Prestiżową amerykańską kancelarią adwokacką w centrum Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek przy pracy
- **SKĄD NASZE ZAINTERESOWANIE ŁOMŻĄ?**
Wśród naszych klientów (zarówno byłych, jak i obecnych) mamy wielu Łomżyniaków i bardzo dobrze się nam razem pracuje
- **W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?**
Honorarium zapłacisz dopiero z odszkodowania
Wysokość honorarium jest ściśle określona prawem

**Nie musisz mieć zielonej karty,
by wnieść i wygrać sprawę**

Dzwoń po bezpłatną
konsultację w języku polskim: **(212) 685-2023**

Nasz adres na Manhattanie: 475 Park Avenue South
New York, NY 10016



SAMUEL J. LURIE
Amerykański adwokat

k/m-c



Zakorzeni w Europie



Mamy już Konstytucję Europejską. Przyjęły ją wszystkie państwa zjednoczonej Europy, a ze strony Polski rząd premiera Belki. Nie wiedzieć czemu nie chciał ginać za Niceę. Być może uznał za zupełnie wystarczające ofiary naszych wojsk w Iraku.

Z sondaży wynika, iż większość społeczeństwa jest zadowolona z akceptacji europejskiego traktatu. No, ale powszechnie wiadomo, że społeczeństwo mamy przypadkowe, żeby nie powiedzieć głupie. Na szczęście, są jeszcze światli politycy.

Najbardziej cieszy zapowiedź wodza Ligi Polskich Rodzin, Romana Giertycha o postawieniu premiera Belki, jako zbrodniarza niszczącego podstawy naszego narodowego bytu i niepodległości, przed Trybunałem Stanu.

Wszystkie opcje polityczne biadolą zgodnym chórem, że największym nieszczęściem jest dla nas nieprzyjęcie preambuły, zawierającej potwierdzenie chrześcijańskich korzeni Europy. Poza tym mamy ponoć w Europarlamencie niekorzystny stosunek głosów w podejmowaniu najważniejszych decyzji.

Co do preambuły Konstytucji, sprawa nie jest oczywista. Może się niebawem okazać, że korzenie naszej cywilizacji śródziemnomorskiej tkwią nie w chrześcijaństwie, lecz w islamie. Wystarczy rzut oka na mapę, by przekonać się, iż całe południowe wybrzeże basenu Morza Śródziemnego zamieszkują wyznawcy Mahomeda, a sądząc po ilości smagłoliczych reprezentantów Francji w piłkarskich Mistrzostwach Europy to już teraz ci spod znaku półksiężyca sta-

nowią jakieś 99 proc. rdzennych Francuzów.

Również w Niemczech żyją miliony islamolutrów, którzy wkrótce wezmą udział w wykupywaniu naszych ziem i staną się naszymi najbliższymi sąsiadami zza płota.

Turban zastąpi rogatywkę. Zostanie rozwiązany problem upadku obyczajów i rozwiązłości moralnej obywateli. Naruszających zasady jedynie słusznej wiary będzie się po prostu kamienować, a także nierządne niewiasty kamienować. Romanowi Giertychowi przyda się wówczas jego fanatyzm. Po ukończeniu szkoły koraniczej zostanie z łatwością naczelnym mułłą. Być może awansuje nawet na zastępcę bin Ladeną.

Tak więc gromy rzucane przez opozycję na premiera Belkę wydają się przedwczesne. W ostatniej chwili zrozumieli to nawet posłowie, dając votum zaufania jemu i jego rządowi, o czym informuje w środę, 23 czerwca, czyli na dwa dni przed posiedzeniem Sejmu w tej sprawie.

WIESŁAW WENDERLICH



Wchodzi mężczyzna do baru z krokodylem.

— Proszę wyjść! On jest niebezpieczny!

— On jest bardzo miły i nikomu nie robi krzywdy, mogę to udowodnić.

— Dobrze, jeżeli goście uznają, że nie ma zagrożenia, może pan zostać.

Mężczyzna prowadzi krokodyla na środek, wali pięścią trzy razy w łeb krokodyla i mówi:

— Otwórz pysk!

Krokodyl otwiera, mężczyzna zdejmując spodnie i wkłada mu do pyska klejnoty. Wali go znowu trzy razy i mówi:

— Zamknij gębę!

Krokodyl zamyka i wszyscy widzą, jak jego wielkie zęby zatrzymują się centymetr od ważnych organów.

— Może ktoś chce spróbować?
— pyta właściciel krokodyla.

— Ja, ale niech pan nie bije mnie tak mocno w głowę — odzywa się kobiety głos.

Do Kurpia przyjechała ekipa telewizyjna, żeby zapytać go, jak doszedł do tak wysokiej wydajności mleka od krowy.

— Ja tam nic nie wiem — mówi Kurp. — Krowami to się moja Jaguś zajmuje.

— Zawołajcie ją gospodarzu, zrobimy z nią małe interview.

— Jagna, chodź tu.

— Czego?

— Panowie z TV chcą ci zrobić interwju.

— Co to takiego?

— Nie wiem, ale lepiej się umyć.

Dzwoni telefon. Babcia podnosi słuchawkę:

— Wnuczki nie ma w domu — mówi.

— Niech pani będzie tak uprzejma i powie jej, że dzwoni Nowak.

— Nie rozumiem...

— Przeliteruję pani: Nikodem, Olek, Wacek, Adam, Kazik. Zapamiętała pani?

— Imiona tak, ale niech mi pan teraz podyktuje nazwiska...

Podczas szkolenia policjanta

uczono, że z podejrzanymi nie zawsze należy postępować surowo. Do prymitywnej natury zbrodniarza często można trafić łagodnie. Kiedy przed oblicze policjanta doprowadzono podejrzanego o zamordowanie swoich rodziców, śledczy, pamiętając o naukach, wita go:

— Ktio tiu do nas psiedzi? Wzięliśmy siekierkę do rącki i chlast w główkę mamusi i tatuścia, tiak?

— Jak myślisz, dlaczego noworodki są przynoszone przez bociany? — pyta przedszkolak przed-szkolaka.

— Pomyśl logicznie. Gdyby noworodka przesłać pocztą, trzeba by nakleić na niego masę znaczków. Kto by potem miał sumienie na takim maluchu te znaczki stemplować?

— Egzamin jest jak przedstawienie teatralne: pan jest aktorem, a ja widzem — mówi przed egzaminem profesor do studenta.

— To świetnie! Zaraz zawołam suflera!

...

Dziś dowcipy Agaty Gosk (nagroda) z Zambrowa. Pamiętajcie! Nasz konkurs na najlepszy kawał tygodnia trwa nieustannie. I nieustannie czeka nagroda („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7).

Równanie dzieci

Rząd premiera Marka Belki przedzie niewątpliwie do historii dzięki dwóm sprawom: przemysłu petrochemicznego oraz dzieci. O ile polityczne pływanie w ropie i jej pochodnych odbija się co najwyżej na bieżących notowaniach giełdowych, to ciągła manipulacja dziećmi — na przyszłości całego narodu.

Choć jeszcze ustawa o świadczeniach rodzinnych ciepła jak bułeczki, już wprowadza się do niej poprawki.

Zareagował Rzecznik Praw Obywatelskich. Przewertowawszy Konstytucję zarzucił rządowi złamanie zasady równości obywateli wobec prawa. Konkretnie, w odniesieniu do milusińskich oraz ich żywicieli, preferowanie przez Ministerstwo Polityki Społecznej rodzin niepełnych. Zabrano się więc do naprawy bubla po polsku, czyli zabrać „bogactw” oddać biednym.

W myśl poprawki niezamożne rodziny wielodzietne otrzymają teraz większą pomoc finansową od państwa. Ograniczona zostanie za to wysokość wsparcia dla rodziców, którzy samotnie wychowują dzieci. Ministerstwo chce proponować, by niezamożne rodziny wielodzietne, pełne i niepełne, dostawały więcej pieniędzy. Chodzi o 50 zł dodatku do zasiłku rodzinnego na dziecko, jednak nie na każde. Od stycznia 2005 r. przysługiwałby na czwar-te i każde następne, a od września 2006 r. — już od trzeciego. Równocześnie miałyby zostać stopniowo ograniczona pomoc dla rodziców samotnych. Od 1 stycznia 2005 r. do końca sierpnia 2006 r. 170 zł przysługiwałoby trojgu dzieciom (czwartemu i następnemu już nie), a od września 2006 r. wyłącznie na dwoje dzieci.

W sferach rządowych nieznane jest pojęcie w górę, ale za to bardzo dobrze w dół. Wszelkie wyrównania odbywają się zazwyczaj na zasadzie zabrać jednemu, dać drugiemu. Nie jest w końcu ważne, czy dziecko wychowuje się w rodzinie wielodzietnej, czy też opiekę nad nim sprawuje samotna matka. Każde dziecko jest takie same. Pierwsze, trzecie, piąte jeść i ubrać się potrzebuje.

ANDRZEJ DYNKIEWICZ



KONTAKTY



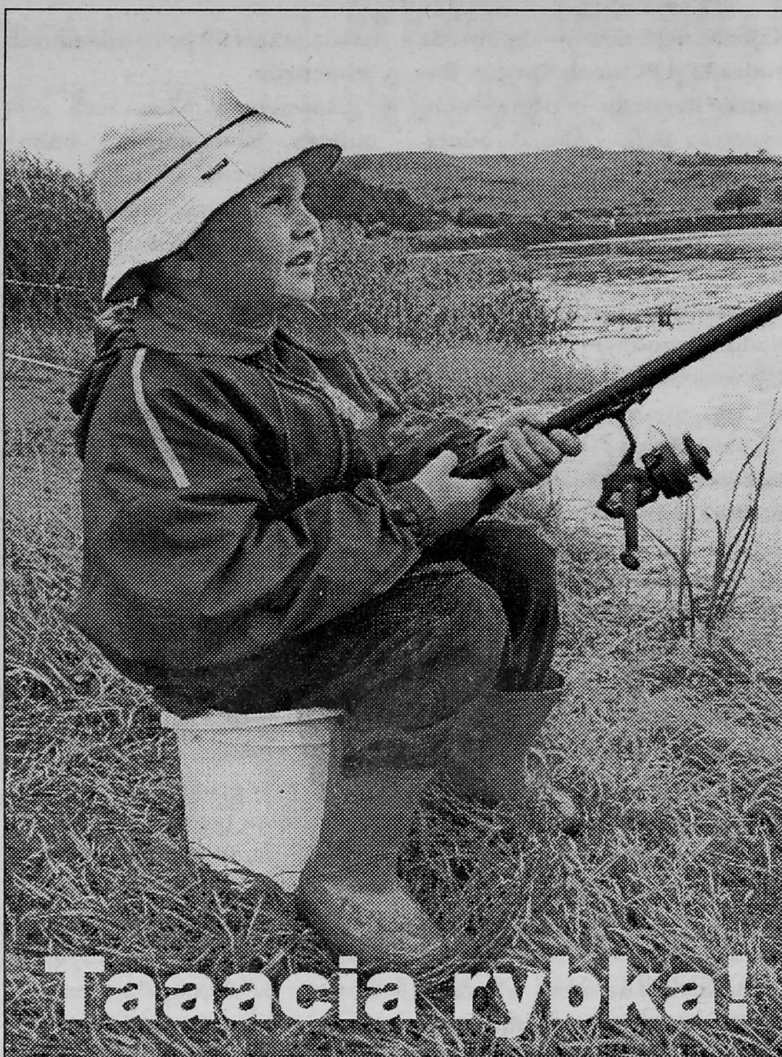
XI Okręgowe Zawody Wędkarskie dla Dzieci i Młodzieży o Puchar Tygodnika „Kontakty”

Prognoza pogody na niedzielę, 20 czerwca brzmiała strasznie: burze i deszcz. Pomimo tych przeciwności na starcie XI Okręgowych Zawodów Wędkarskich dla Dzieci i Młodzieży o Puchar Tygodnika „Kontakty”. stawiło się 56 zawodniczek i zawodników z Kolna, Zambrowa, Nowogrodu, Łomży i okolic. Tradycyjnego połamania kija życzył im na starcie prezes ZO PZW w Łomży Stanisław Antonkiewicz oraz szef „Kontaktów” Władysław Tocki.

Wśród wędkarzy do lat 10 najlepsi byli: 1. Maciej Łepkowski, 2. Paweł Popkowski, 3. Kamil Gromek, 4. Karolina Kurczewska, 5. Hubert Czarnowski, 6. Damian Domitrz.

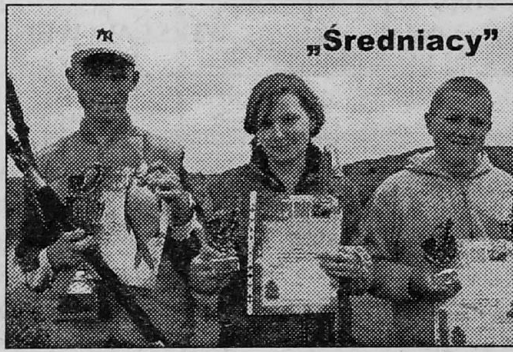
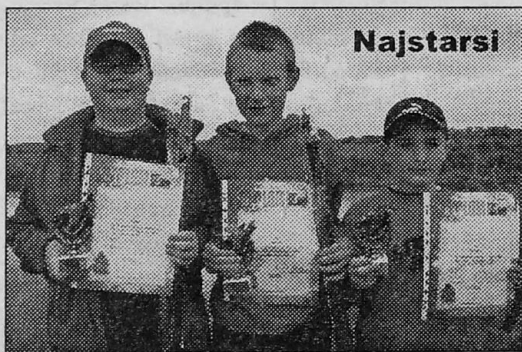
W kategorii 10–13 lat: 1. Mateusz Rainka, 2. Patryk Chrostowski, 3. Mateusz Listowski, 4. Anna Tomaszewska, 5. Krzysztof Długozima, 6. Eryk Czarnowski.

Najstarszą grupę (14–16 lat) wygrali: 1. Damian Prusko, 2. Marta Wądołowska, 3. Daniel



kiej w Łomży; starosta łomżyński; Pośrednictwo Ubezpieczeniowe Czesław Filipkowski, ul. Sybiraków w Łomży; Hurtownia Opon Krzysztof Kotlewski, al. Legionów w Łomży; Klub Spinningowy „Stynka” w Łomży; Sklep wędkarski „Wędkarstwo”, ul. Zdrojowa w Łomży; dystrybucja gazu Kazimierza Kulikowskiego w Piątnicy; Polskie Towarzystwo Ubezpieczeń SA O/Łomża ul. Dmowskiego; Koło PZW nr 1 w Łomży; Sklep wędkarski „Wędkarz” Marka Myślińskiego, al. Legionów w Łomży; piekarnia „Piekpol” Gołębiewskich; „Salon Wędkarski” Kurczewskich, al. Legionów w Łomży; firma handlowa „Stynka” w Suwałkach; firma „Dorado” w Krośnie Dariusza Małysza; trzech sponsorów anonimowo; Krzysztof Zawadzki z Łomży; „Kontakty”; Zarząd Okręgu PZW w Łomży.

Wszystkim serdecznie dziękujemy, bo dzięki Nim zawody mogły się odbyć, a dzieci były zadowolone z nagród i upominków. Zapraszamy za rok.



Sztachański, 4. Mariusz Butrymowicz, 5. Aleksy Siwik, 6. Paweł Bruszkiewicz.

Jak co roku herbową rybą zawodów okazała się pociągająca ukleja, a także płocie, krąp, jelce.

Niespotykaną przygodę przeżył jeden z zawodników w najstarszej grupie. Tuż po rozpoczęciu łowienia zapiął około kilogramowego leszcza. Po podholowaniu go do brzoju, opiekująca się nim mama chciała pomóc synowi, chwyciła za żyłkę i... leszcz żyje nadal w Narwi.

Nieco inną przygodę przeżywał zawodnik z grupy średniaków. Gdy urwał haczyk, szybko przywiązał drugi i odcinając zębami końcówkę żyłki wbił go sobie w wargę. Po kilkunastu sekundach i koleżeńskie pomocy, został z niego uwolniony.

Nad sprawnym przebiegiem zawodów czuwała Komisja Sędziowska i Okręgowy Kapitanat Sportowy z sędzią głównym

Tadeuszem Krzewskim oraz przewodniczącym Kapitanatu Markiem Chojnowskim.

Wszyscy wędkujący otrzymali dyplomy, nagrody i upominki; najlepsze trzynastki, wędziska — a medaliści (miejsca 1–3) — puchary „Kontaktów”.

Największą rybą, a tym samym pucharem starosty łomżyńskiego, mógł się pochwalić Damian Prusko. Złowił krąpie o masie 0,22 kg, a także miał najlepszy wynik całych zawodów — 2,548 kg.

Po wędkarskich emocjach młodzież zjadła się kielbasami i kaszanką z grilla oraz słodkimi bułeczkami, serwowanymi przez Edwarda Kurczewskiego i Romualda Trepnowskiego.

Bezpieczeństwa strzeżli funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji w Łomży, Państwowej Straży Rybackiej w Łomży oraz PZW.

Darczyńcy i sponsorzy zawodów: Zakład Mięsny Łepkowski przy ul. Nowogrodz-

Puchar na jubileusz

Piłkarze Mlekpola Warmii Grajewo pięknie uczcili jubileusz Klubu: 80 lat! Zdobyli piłkarski Puchar Polski.

Sam mecz, w Podlaskiem rozgrywany przy silnej wichurze, nie był porywającym widowiskiem. Od początku przewagę uzyskiwała Warmia. W 11. minucie efektem była bramka Pawła Surynowicza. Wykorzystał dobre zagranie na pole karne Łukasza Połoszczaka. Pięć minut później w ostatniej chwili piłkę z nogi Pawła Surynowicza wybił Maciej Kudrycki. W 28. minucie sytuacji sam

na sam z bramkarzem nie wykorzystał Łukasz Połoszczak. Ostatni kwadrans to przewaga Jagiellonii II Białostok bez efektu bramkowego.

Bardzo zadowolony jest trener Piotr Zajączkowski.

Zwycięska drużyna (na zdjęciu) Mlekpola Warmii wystąpiła w składzie: Janowski (83 Masłowski) — Kołtataj, Wincel, Waleszczyk (53 Jackiewicz), Połoszczak, Walukiewicz, Grabowski (72 Guzowski), Zajączkowski (78 Arciszewski), Strózik, Radziński, Surynowicz.



KONTAKTY

MOTORYZACJA

AUTO - SZYBY najtaniej, Łomża, Kraska 78, (086)2184-123, 0-604-491-522

47-o

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW, 216-32-42, 0-604-430-889

845-oo

MONTAŻ SAMOCHODOWYCH instalacji gazowych, rewelacyjny polski wtrysk sekwencyjny już od 2800 zł, Jarnuty/k Łomży, 216-97-03, 0-503-010-038

3154-o

FORD (1990r), 0-604-531-499

3226-o

AUTA Z NIEMIEC, 0-696-02-47-45

3188-oo

FORD (1990r), 0-604-531-499

3226-oo

FORD TRANSIT (1991r), niebieski, 2L, benzyna, gaz, 4720-300

3349

MERCEDES 207D (1985r), (086) 218-92-34

3365

FORD ESCORT 1.3 (1984r), silnik VW 16D, 216-36-14

3367

RENAULT KANGOO (1998r), homologacja ciężarowa, gaz, alarm, wspomaganie, tylne siedzenia, 0-608-20-11-58

3373

FORD FIESTA 1.1 (1984r), 1800 zł, 218-67-61, 0-692-709-117

3373

SPRZEDAM GOLF II (1991r) 1.6TD 5-drzwi, 2172-304 lub 0-600-485-304

3377

FIAT CINQUECENTO 700 (1995r), 217-52-34

3387-o

VOLKSWAGEN GOLF II (1990r), 473-12-08

3390

OPEL ASTRA (1992r), (086)215-04-13

3398

POLONEZ, 0-507-144-467

3411

CINQUECENTO (1995r), bdb, 473-23-46, 0-501-235-264

3426

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Oferujemy niskoprocentowane kredyty:

- SAMOCHODOWE (na nowe i używane auta)
- HIPOTECZNE (na zakup, budowę, remont)
- GOTÓWKOWE (do 9.000 zł bez poręczyciela)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POŻYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)
- LEASING (pojazdów, maszyn i urządzeń)

Łomża Al. Legionów 44
(Centrum Handlowe 4+)
Tel. 21-66-961, 21-81-658

fak. 3064

FORD ESCORT 1.6 16V (1994r), 473-50-74

3427

BUS - NISSAN benz. + gaz (185r), 0-506-194-147

3429

FIAT 170/700 (1997r), 218-57-88, 0-608-605-422

3431

OPEL VECTRA 2.0L (1992r), 0-608-47-44-78

3432

VW PASSAT, 1994r., salonowy, wiśnia metalik, pełen servis, stan idealny, cena: 18900, tel. 0502 049 374

FIAT PUNTO, 1999r., instalacja gazowa, salonowy, pierwszy właściciel, wrzosowy metalik, bardzo zadbane, cena: 18900, tel. 0504 577 969

DAEWOO MATIZ JOY, 1999r., złoty metalik, centralny zamek, radio, wspomaganie, elektryczne szyby, alufelgi, bezwypadkowy, stan idealny, cena: 15900, tel. 0502 049 374

RENAULT CLIO, 1992r., instalacja gazowa, bardzo zadbane, cena: 8900, tel. 0504 577 928

NISSAN PRIMERA, 1998r., salonowy, bezwypadkowy, ABS, wspomaganie, centralny zamek, stan bardzo dobry, cena: 26400, tel. 0603 050 603

SEAT CORDOBA, 1997r., instalacja gazowa, elektryczne szyby, auto - alarm, centralny zamek, cena: 19700, tel. (029) 769 42 36

RENAULT LAGUNA, 1995r., salonowy, srebrny metalik, stan idealny, wspomaganie, centralny zamek, cena: 22900, tel. 029 7604 603

SEAT TOLEDO, 1994, centralny zamek, wspomaganie, stan bardzo dobry, cena: 15800, tel. 0502 049 374

VOLKSWAGEN GOLF III, 1995r., 2000 cm., instalacja gazowa, wspomaganie, centralny zamek, cena: 15000, tel. 0504 577 969

Weź całą,
zapłać za pół



Opel. Twórcze myślenie - lepsze samochody.



Chcesz ją? Weź ją za pół ceny. Wpłacasz 18 675 PLN* i wyjeżdżasz z salonu Opla nową Corsą. Drugą połowę ceny wpłacisz po roku bez odsetek. Jeśli chcesz pójść na całość, zapłać pełną kwotę i skorzystaj z upustu. Zaoszczędzisz 2 000 PLN. Nie chcesz czekać? Nie czekaj.

* Cena dotyczy wersji podstawowej.

TOP AUTO Krupniki 25, Białystok 13
tel. 085 661-68-02, 661-47-87

Ostrołęka, ul. Warszawska 36
tel/fax 029 760-41-18

www.opeltopauto.com.pl

TOYOTA COROLLA, 1998r., salonowy, bezwypadkowy, serwisowany, wspomaganie, centralny zamek, alufelgi, cena: 26800, tel. 0502 049 374

POLONEZ ATU PLUS, 1999/2000, instalacja gazowa, wspomaganie, serwisowany, stan techniczny bardzo dobry, cena: 12800, tel. 029 769 42 36

VOLKSWAGEN PASSAT, 1998r., salonowy, serwisowany, stan idealny, cena: 36 000, tel. 0502 049 374

VOLKSWAGEN GOLF III, 1994r., 1400 cm, immobilizer, pierwszy właściciel, stan bardzo dobry, cena: 16900, tel. 0603 050 603

FIAT BRAVA, 1999r., instalacja gazowa, wspomaganie, AIR BAG, elektryczne szyby, salonowy, stan bardzo dobry, cena: 22900, tel. 0504 577 969

FIAT UNO, 2000r., instalacja gazowa, stan idealny, cena: 15 800, tel. 0502 049 374

CENTRUM SAMOCHODÓW UŻYWANYCH OSTROŁĘKA

tel. 029 760 46 03
tel. kom. 502 049 374

100

AUT W OFERCIE
DO OBEJRZENIA
www.comprex.net

REKLAMA



fak.3384

Wszystkim, którzy wspierali nas
i uczestniczyli
w ostatniej drodze
na miejsce wiecznego spoczynku

**ŚP. KAZIMIERZA
MIERZEJEWSKIEGO**

serdeczne podziękowania
składa
Rodzina



**Państwu
Alicji, Marcinowi z Rodziną i Michałowi
Turkowskim**

wyraży głębokiego współczucia w pierwszą rocznicę śmierci

Ś.P. Jana Turkowskiego

składają Przyjaciele

Jan Mieczkowski, Tadeusz Dąbkowski, Ryszard Chrostowski
oraz cała załoga firmy TERRAZYT w Łomży



OGŁOSZENIA DROBNE

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry

E. A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLOWE, ODRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL

codziennie
9.00-17.00**BIAŁYSTOK**
PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. (085) 732-77-35

DYSKRECJA

fak. 3063

Prywatny Gabinet Ginekologiczny

specjalista położnictwa i ginekologii

Bogusław Ściana

Łomża, ul. Żeromskiego 10

tel. 0 602 743 820

przyjmuje pn., śr., pt. od 16.00
po wcześniejszej rejestracji telefonicznej
nowoczesna antykoncepcja

fak. 3168

MEDYCYNĄ

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6,
godz. 14.00 – 18.00. Grażyna Niero-
dzińska – wtorek, środa, tel. 0-604-
437-386, Wiesław Wenderlich – po-
niedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-
604-436-076. USG też „Eskulap”,
Piłsudskiego 82. Rejestracja tel.
(086) 215-27-40.

3047-o

USG – Dr n.med. RYSZARD
WAGNER – SPECJALISTA RA-
DIOLOG, Łomża, Aleja Legionów
94. Tarczycza, brzuch, prostata, pier-
si, narządy rodne, biopsja, (086)
218-88-98, 0602-584-466. RTG ZE-
BÓW.

2432-o

Dr n.med. TADEUSZ OLESZCZUK
– specjalista ginekologii, codzien-
nie 8.00 – 10.00, Woj. Polskiego
161, 0-602-552-879

2979-oo

SPRZEDAŻ

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZE-
TOR, kombajny zbożowe, sieczkar-
nie samobieżne, duży wybór. Raty!
(086) 279-15-65

136-o

NAJWIĘKSZY WYBÓR glazury hisz-
pańskiej, płytek mrozooodpornych
„CERAM”, Wyszyńskiego 4, 218-01-
81

2025-oo

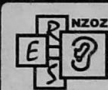
Gabinet Ginekologiczny

dr n. med. Maciej Skrętek
Łomża, ul. Piłsudskiego 6/3
tel. 0 601 344 043

przyjmuje pn., śr., pt. 15.30–18.30
nowoczesna antykoncepcja

fak. 3168

APARATY SŁUCHOWE



Gabinet Audioprotetyczny "Res"

ul. Bema 1

otworzył nową placówkę

Al. Piłsudskiego 11 a

(Hotel pielęgniarok)

UWAGA

Wznawiamy
bezpłatne
badania słuchu

umowa z
NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

od poniedziałku do piątku
8:00 - 16:00 sobota na telefon
tel. 218-93-68, 218-63-63, 218-17-88

fak. 3415

KUPNO

AUTA POWYPADKOWE, zniszczo-
ne (085) 711-71-54

f-5522-o

POWYPADKOWE, SKORODOWA-
NE do remontu, 0607 515 770.

f-5522-o

ROZBITE KUPIE, 0-603-050-603

fak. 21-o

ROZBITE (1994-2003), 0-602-666-
-111

fak. 21-o

POWYPADKOWE, (029) 7604-603

fak. 21-o

POWYPADKOWE, (029) 76-94-237

f-21-o

KUPIE PAPIERÓWKĘ – brzoza, ol-
cha, 216-00-10, 0-608-412-919

3098-oo

BRZOZE, OLCHE, inne drzewo, 0-
694-381-957

3346-o

LOKALE

SPRZEDAM LOKAL, tel. 2150-513

3206-oo

PRACUJĄCA poszukuje spokojnej,
niedrogiej stancji, 0-504-21-72-37

3229-oo

PAWILON HANDLOWO-mieszkal-
ny wyposażony, 0-501-133-377

3246-oo

STANCJA, 216-36-63

3280-oo

SPRZEDAM M-4, 61m², drugie pię-
tro, Łomża, (022) 674-12-38

3290-oo

SPRZEDAM DOM wraz z zapleczem
na działalność gospodarczą (500m²
całość), 0-600-142-184

3292-oo

STANCJA SAMOTNYM umeblowa-
na, pokój z łazienką, 200 zł, Zdrojo-
wa 19, (086) 219-80-65

3325

DO WYNAJĘCIA M-2 dziewczętom,
Łomża, 218-62-63

3325

CIĄGNIK C-360, rozrzutnik 2-osio-
wy, 0-698-627-617

3362

MASZYNYSTOLARSKIE, (086) 218-
-92-34

3365

DOM DREWNIANY do rozbioru,
(086) 270-20-01

3366

KOMINKI, AKCESORIA kominko-
we, blaty – sprzedaż, montaż. Za-
mbrów, Kościuszki 19; 271-07-22

3389-o

TRAWĘ 2,2 ha sprzedam – Pniewo,
0-606-277-193

3392

WITRYNĘ MEBLOWĄ oraz 3 szafki
meblowe (nowego typu), 2188-277

3397

GOSPODARSTWO ROLNE o pow.
12 ha w Śluczu k/Radziłowa, tel.
2187-792

3400

KOMBAJN ZBOŻOWY MF-86, MF-
-156, (086) 217-91-77

3402

ZBIORNIK DO MLEKA 800L,
(086) 279-17-54

3404

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, 2169-196

3413

ATLAS do ćwiczeń, (086) 216-21-
-97

3414

SPRZEDAM TELEWIZOR, alufel-
gi, 218-70-01

3416

SPRZEDAM LUB ZAMIENIĘ Bi-
zon Z-50 (1973r) na belarkę pol-
ską, 4738-334

3421

CIĄGNIK URSUS C-330, stan do-
bry, 4720-291

3438

PRASĘ DO belowania „Welger”
model 180, szer. 130, 8500zł; (086)
219-20-08

3439

DZIAŁKA BUDOWLANA z pozwo-
leniem budowlanym, 0-506-752-
-721

3442

JAŁÓWKI HODOWLANE, 0-609-
-080-907

3445

NIEMIECKIE MASZYNY rolnicze
sprzedam, tel. 476-09-05, 0-509-52-
-42-49, na zamówienie 0049-17-13-
-12-89-56

3446



KONTAKTY

„ARKADIA” – NIERUCHOMOŚCI,
(086)2187-463, 0-603-84-74-63

SPRZEDAM BLIŹNIAK, stan surowy,
Białystok, 0-602-59-12-31

POMIESZCZENIA MAGAZYNOWE
wyzierawimy, 218-62-07

STANCJA PANOM, 2166-923

POKÓJ, 216-60-90

SPRZEDAM MIESZKANIE 60m², I piętro, plus garaż, tel. 2182-162 po 18.00

SPRZEDAM DOM wolno stojący,
Łomża, 0-604-40-20-41

SPRZEDAM LOKAL 75m², Łomża, Kazańska 6, 2184-352 (faktura VAT)

SPRZEDAM DOM, (086)218-26-25

WYNAJME POKÓJ, 47-30-182

M-1 DO WYNAJĘCIA, 0-604-18-81-91

STANCJA, 0-692-022-613

KAWALERKA DO WYNAJĘCIA, 0-600-82-41-92

SPRZEDAM DOM dwupiętrowy 350 m². Na parterze działalność gospodarcza, reszta część mieszkalna w centrum Łomży, 350 tys. zł, 0-604-175-204

SPRZEDAM M-4, 0-604-880-064

SPRZEDAM MIESZKANIE 57m²,
(086)47-35-616, 0-507-98-96-79

SPRZEDAM M-4, Łomża, Kazańska 9, po remoncie, 0-502-038-238

WYNAJME BUDYNEK mieszkalny w miejscowości Grzymały Szczepankowskie nr 31; 0-504-097-830

PILNIE POSZUKUJE umeblowanego mieszkania, 0-604-447-427, 0-607-877-868

DOM Z ZAPLECZEM na działalność gospodarczą (50m² całość), 0-600-142-184

SPRZEDAM DOM w Łomży, 0-603-236-411

POSIADAM MAGAZYN – poszukuję wspólnika do prowadzenia działalności gospodarczej, tel. 0-501-627-225

WYNAJME M-1, 0-692-157-169

WYNAJME ATRAKCYJNY lokal w centrum wraz z wyposażeniem lub sprzedam wyposażenie, 0-503-52-54-58

STANCJA DZIEWCZĘTOM, 2169-389

M-3 na wakacje, (086) 2172-533

HALA 500 m² z rampą (produkcja, handel, magazyn) z zapleczem socjalno – biurowym i placem 4000 m² oraz pomieszczenia biurowe w Łomży przy ul. Spokojnej (wszystkie media, możliwość podziału), tel. 0-602-658-488

USŁUGI

KOMPUTEROPISANIE, OPRAWA, ksero – „Opoka”, 216-48-39

SCHODY – produkcja, sprzedaż, montaż, (087)565 05 16, 0601 391 644

STUDNIE, 0-600-550-109, (086)218-59-91

SERWIS RTV ul. Śniadeckiego 17, 2180-001

NAPRAWA – PRALKI, LODÓWKI, 218-07-07

TYNKI GIPSOWE agregatem, 0-502-418-315

USŁUGI REMONTOWO-WYKOŃCZENIOWE mieszkań, 0-508-970-512

TYNKI, POSADZKI agregatem, 0-502-418-315

NAPRAWA: lodówki, zamrażarki, pralki, 219-03-33

USŁUGI BUDOWLANE, 0-507-764-725

USŁUGI TARTACZNE u klienta, (086)215-75-75, 0-501-262-401

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, panele, 216-62-88, 0-608-014-410

TARCIE DREWNA trakiem przeznaczonym, (086)2189-859, 0-504-101-766

DEKARSKO-BLACHARSKIE, 0-692-104-316

STUDNIE, (029)76-18-709, 0-604-688-487

CYKLINOWANIE, UKŁADANIE, 0-603-342-397

KRYCIE DACHÓW – montaż więzby dachowej, materiały pokrywowe, 218-58-93 po 19.00 0-504-866-351

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW + balkony w blokach, 0-695-492-184

GLAZURA, REMONTY, 0-692-782-785

ŻWIR, PIASEK, 219-25-04, 0-600-07-66-37

UKŁADANIE PODŁÓG, cyklinowanie, 2150-119, 0-504-069-584

ROBOTY BUDOWLANE, domy, obory, ogrodzenia z klinkieru, (086)215-75-62

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, 437-14-67

KLIMATYZACJA, CHŁODNICTWO, 218-07-07, 0-509-287-900

KREDYTY BANKOWE

HIPOTECZNE – na zakup, budowę, remont, spłatę innych kredytów – bez prowizji i opłat

GOTÓWKOWE – w krótkim czasie i bez poręczycieli

SAMOCHODOWE – na samochody używane

NIERUCHOMOŚCI „TYTAN”
18-400 ŁOMŻA
ul. Polowa 45
tel. (086) 216-62-26
0-604 05 10 82

NIERUCHOMOŚCI „TYTAN”
18-400 ŁOMŻA
ul. Polowa 45
tel. (086) 216-62-26
0-604 05 10 82

Mieszkania:

- Śniadeckiego – pow. 72 m², parter, 4 pokoje – 1200 zł/m²
- Słowackiego – pow. 60 m² III piętro, 3 pokoje – 1100 zł/m²

Domy:

- Zdrojowa – pow. 160 m², stan surowy otwarty – cena 60.000 zł

Lokale:

- Centrum pow. 25,5 m², parter – cena 2000 zł/m²

III

KLIMA-MED
KLIMATYZACJA & CHŁODNICTWO

WYPOSAŻAMY LOKALE:

HANDLOWE • GASTRONOMICZNE • SKLEPY

KLIMATYZATORY FUJITSU - 5 LAT GWARANCJI

**18-400 Łomża, ul. Wyszyńskiego 2 lok 5
tel./fax 086/ 216 93 29 www.klima-med.com**

HALA 500 m² z rampą (produkcja, handel, magazyn) z zapleczem socjalno-biurowym i placem 4000 m² oraz pomieszczenia biurowe w Łomży przy ul. Spokojnej (wszystkie media; możliwość podziału)
tel. 0602 658 488.

KONTAKTY





**Policealne Studium Zawodowe
Ochrony Osób i Mienia VIP**
w Łomży
proponuje absolwentom szkół średnich
(MATURA NIE JEST WYMAGANA)

podjęcie nauki w roku szkolnym 2004/2005 na kierunku
TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA
ZAPRASZAMY PANIE I PANÓW

Ukończenie Studium uprawnia do wystąpienia z wnioskiem
o wydanie licencji drugiego stopnia pracownika ochrony
bez dodatkowych egzaminów.

- Kadre dydaktyczną Studium stanowią wykładowcy wywodzący się z GROM, BOR, POLICJI
- Najlepszym absolwentom Studium udziela pomocy w znalezieniu pracy

Zapisy: poniedziałek – piątek, godz. 9.00–16.00

Łomża, ul. Stacha Konwy 11, tel. (086) 216-40-29
Ostrów Mazowiecka, tel. (029) 644-15-88
Maków Mazowiecki, tel. (029) 717-10-96
Ostrołęka, tel. (029) 766-70-43

fak. 2830

TRANSPORT

PONIEDZIAŁEK, WTOREK, SO-
BOTA – Belgia, (085) 66-35-624.

fak. 72-0

NIEMCY – niedziela, powrót – pią-
tek, (086) 219-10-65

2547-00

NIEMCY, HOLANDIA, 0-602-59-59-
64, (086) 218-83-95

2729-00

kredyt gotówkowy

- do 9000 zł bez poręczycieli
- także dla Rolników
- szybka decyzja
- wypłata gotówki
- kredyty bankowe
- bez opłat wstępnych

Zapraszamy do naszych placówek:

Brańsk ul. Witosa 10
tel. (85) 737-62-49
Grajewo ul. Wojska Polskiego 26
tel. (86) 273-87-70
Łomża al. Legionów 44 obok PTZ
tel. (86) 216-69-61
Zambrów al. Wojska Polskiego 18 B
tel. (086) 271-07-63

fak. 2989

Europejskie Centrum Edukacji

ROTEX

Policealne Studium:

- agent celny, logista, spedytor
- asystentka stomatologiczna
- opiekunka środowiskowa
- asystentka – sekretarka

Łomża, Gimnazjum nr 1
ul. Reymonta 9
tel. (86) 218-44-39

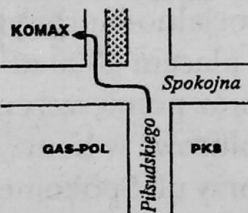
fak. 3111



ŚWIAT GLAZURY

oferuje:

glazurę, terakotę, gresy, płytki elewacyjne, kleje, fugi
ceramikę sanitarną i kabiny prysznicowe
tanie płytki do dojowni mleka



FACHOWE DORADZTWO
RATY – DOWÓZ
Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
0-503-044-277

fak. 3057

KAROLINKA

18-400 Łomża, ul. Rycerska 1B
kom. 502 516 879, 212 53 21

Jakość i styl

wynagradzają
wszystko!



szok cenowy
1 zł montaż*

Brama
uchylna
już
od:

659

zł

+ VAT

Okna
Drzwi
Bramy
Napędy
Parapety
Rolety
Żaluzje

REKLAMA

ZATRUDNIMY: 1/
magazyniera do hur-
towni wędlin. Wyma-
gania: doświadczenie
w handlu, prawo jaz-
dy; 2/ pracownika do
rozbiór kurczaka na
elementy. CV + zdje-
cie na adres: „DAN-
TEX”, Browarna 2a,
Łomża.

f.3293-00

ZATRUDNIĘ SPRZĄ-
TACZKĘ, sms: 0-694-
753-820

3304-00

ZATRUDNIĘ na umo-
wę – zlecenie pomoc-
nika – lakiernika, 0-
695-594-624

3361

CZYNNY SKLEP spo-
żywczy o pow. 25m²
wynajmę, tel. 216-48-
36

3392-0

DRUKARNIA JDA po-
szukuje młodych kan-
dydatów do pracy na
stanowisko pomocnik maszynisty
offsetowego. Ustalenia warunków na
miejscu, ul. Kolibrowa 4, Łomża

3401

ZATRUDNIĘ PRACOWNIKÓW przy
docieplaniu, fachowców 20 zł/m², 0-
604-173-082

3405

POSZUKUJĘ PRACOWNIKÓW do
wykończenia wnętrz, glazurników,
218-70-90, 0-600-037-332

3409

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ. Wymaga-
nia: staż pracy 5lat, prawo jazdy kat.
C+E, ADR, świadectwo kwalifikacji
wiek do 35 lat, tel. 0-604-46-86-72

3419

HURTOWNIA „NEW” zatrudni na
stałe, sezon, 215-34-51

3443

PRZYJMĘ młodą osobę do baru na
kuchnię, 271-34-41

3430

„NEGRESKO” Hurtownia Lodów
Mrożonek i Art. Spożywczych – spół-
ka z o.o. w Łomży, ul. Nowogrodzka
151a zatrudni osoby z orzeczeniem
stopnia niepełnosprawności (zdol-
ne do pracy)

3441

NAUKA

POLICEALNA SZKOŁA PRACOW-
NIKÓW OCHRONY I INFORMA-
TYKI – nabór do szkoły: technik
ochrony, detektyw, technik infor-
matyk (system dzienny i zaoczny).
Kursy: do licencji I i II stopnia, sa-
moobrony, obsługi komputera.
Białystok, ul. Brukowa 2 (siedziba
I LO), tel. (085) 742-04-69, www.
szop.edu.pl

3252-0

3434-0

MEBLUX
SALONY MEBLOWE
Poszukujemy kandydata na stanowisko:
SPRZEDAWCY

Wymagania:

- preferowane wykształcenie wyższe;
- wiek 25-35 lat;
- doświadczenie w sprzedaży,
- znajomość pakietu MS OFFICE
- wysoka kultura osobista, ponadprzeciętne
zdolności organizatorskie i interpersonalne,
lojalność i zaangażowanie.

Oferujemy:

- wynagrodzenie adekwatne do wyników pracy,
- odbycie profesjonalnych szkoleń,
- przyjazną atmosferę w miejscu pracy

Oferty zawierające list motywacyjny oraz
CV ze zdjęciem prosimy składać na adres:

Al. Legionów 60 A

18-400 Łomża

e-mail: mebluxmeble@wp.pl

fak. 2281

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
ZAOCZNE – nabór do szkoły. Biały-
stok, ul. Brukowa 2 (siedziba I LO),
tel. (085) 742-04-69,
www.szop.edu.pl

3234-0

MATEMATYKA, 0-603-84-74-63,
2187-463

3341

ANGIELSKI w wakacje, 218-13-26

3424

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM 2 konie małopolskie,
(086) 4738-915

2957-00

ZAGINAŁ PIESEK rasy terriero-
jamnik. Nagroda! 0-503-152-823

3222

KLACZ ŻREBNĄ sprzedam,
(086) 2177-101

3227

SPRZEDAM PIESKI pekińczyki,
(086) 271-36-21

3300

GOLDEN RETRIEVER szczeniata,
0-694-630-576

3322

RATLERKI, SETERY irlandzkie,
4730-862

3399

INNE

UWAGA!!! Proponuję pełną pomoc
w otrzymaniu wiz do USA i Kanady,
0-508-539-353

3310-0

WRÓŻKA, tel. 216-68-97

3444

DEKOROWANIE KOŚCIOŁA, 218-
92-91

3434-0



KONTAKTY

Dostarczasz



Kodak Fotografie

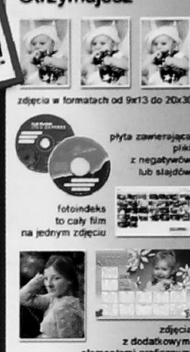
Fotografie przygotowane z myślą o Tobie

Kupując aparat cyfrowy
otrzymasz



**50
ZDJĘĆ
GRATIS!!!**

Otrzymujesz



Kodak Express
Łomża, ul. Dmowskiego 1B
tel. 86 216-77-17

Foto Gabs
Łomża, ul. Stary Rynek 16
tel. 86 216-77-16, www.fotogabs.pl

REKLAMA

Shell **HELIX**

NISSAN TERRANO.
**PO CZYM POZNAĆ
KOMFORTOWĄ CIĘŻARÓWKĘ?**



-22% VAT

**NISSAN
TERRANO**

Kupując Nissana Terrano, nadal możesz odliczyć 22% VAT!
W trakcie użytkowania możesz odliczać także VAT od kosztu
paliwa, bo Terrano w dalszym ciągu jest ciężarówką... i to jaką!
Z napędem 4x4 i komfortowym wyposażeniem!
Dotyczy wersji 5-drzwiowej z ręczną skrzynią biegów. www.nissan.com.pl



Autoryzowany Dealer Nissan Poland
MIECZYŚLAW WASILEWSKI

19-301 Elk 3, ul. Suwalska 1, tel. (0 87) 621-41-31, tel./faks (0 87) 621-41-10, www.nissan.elk.pl

REKLAMA



Polskie Radio Białystok
FM 99,4 98,6 87,9 104,1 MHz

**Honorowy Patronat
Burmistrz Grajewa**



Studio Lato
Radia Białystok

DNI GRAJEWA 2004
26 czerwca 2004 r.

Święto IX Pułku Strzelców Konnych i koncerty plenerowe kapel podwórkowych
27 czerwca 2004 r. od 14⁰⁰
tereny rekreacyjne przy Klubie Hades

II Ogólnopolski Przegląd Kapel Podwórkowych GRAJEWO 2004
Słoneczne zabawy, gorące konkursy, ekstraniespodzianki i superkoncerty

z Gwiazdą: **ELEKTRYCZNE GITARY**

SPONSORZY STRATEGICZNI

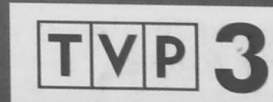
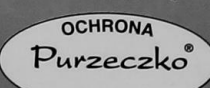
Współorganizator:

Miejski Dom Kultury w Grajewie

PATRONI MEDIALNI



BANK PEKAO SA



BIĄŁYSTOK



...bez wad.
OKNA

- ▶ Bezołowiowy profil PVC Plustec 3-5 komorowy
 - ▶ **STOLARKA ALUMINIOWA:** okienna i drzwiowa, ogrody zimowe, wiatrołapy, lekkie ściany osłonowe oraz inne konstrukcje przestrzenne
 - ▶ Parapety zew., wew.
 - ▶ **ŻALUZJE, ROLETY, MOSKITIERY**
- Pomiar, wycena,
 transport
 Bezpłatnie



SPRZEDAŻ OKIEN - BIURO PRODUCENTA
 Łomża Al. Piłsudskiego 70 tel.086/ 215 66 81, 218 43 22
 BIURA HANDLOWE
 Wysokie Maz., Rynek Piłsudskiego 69 tel.086/ 477 11 55
 Zambrów ul. Mazowiecka 2 tel.086/ 271 34 51
 Łomża Al. Legionów 50 (dworzec PKS) tel.086/218 63 94



Teraz możesz
 już wykupić potrzebne
 Ci leki dużo taniej.
 Apteki Sąsiedzkie
 zapraszają
 w Łomży,
 Kolnie,
 Wysokiem Mazowieckim
 i Zambrowie!

**Tanie
 leki
 już
 w naszym
 mieście**

**APTEKA
 SĄSIEDZKA**

**Zależy nam
 na TWOIM zdrowiu!**

W naszych aptekach czeka na Państwa:

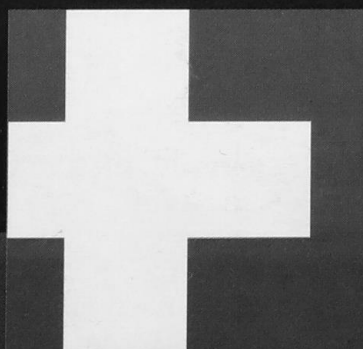
- profesjonalna obsługa połączona z fachową wiedzą na temat tysięcy dostępnych leków.
- bogaty asortyment leków gotowych i recepturowych.
- homeopatia i kosmetyki.
- oferta sprzętu rehabilitacyjnego programu "Żyj bez barier".
- atrakcyjne ceny.

Odwiedź jedną z naszych aptek oznaczoną znakiem Uczestnicy programu:

- Otrzymują do domu bezpłatny przewodnik po lekach.
- Dostają atrakcyjne upominki.
- Mogą wygrać w loterii 3-2-1 i wielu konkursach.

Apteka ul. Bema 33 tel. 218-23-78
 Apteka ul. Dmowskiego 1C tel. 218-30-15
 Apteka ul. Księżnej Anny 2 tel. 219-89-28
 Apteka ul. Polowa 45 tel. 216-28-28
 Apteka ul. Rządowa 2 tel. 216-51-16
 Apteka ul. Sikorskiego 126D tel. 216-56-11
 Apteka ul. Stary Rynek 20 tel. 216-38-62

dbam o zdrowie



**oto znak, któremu
 możesz zaufać**

